Nr. 262. Sobota, 14 Listopada 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 86.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65** ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że w grudniu b. r. rozpoczniemy druk nowej powieści obyczajowej

Henryka Sienkiewicza

p. t. **„Z NAD RIVIERY“.**

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 9 listopada b. r. nadać najmiłościwiej generalnemu dyrektorowi poczt i telegrafów, szefowi sekcyi w c. k. Ministerstwie handlu, Janowi Obentrautowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej centralnego inspektora poczt w c. k. Ministerstwie handlu, radcę ministeryalnego dr. Rudolfa Neubauera, szefem sekcyi i generalnym dyrektorem poczt i telegrafów w temże Ministerstwie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 listopada.

Galicya w budżecie Państwa r. 1897

w porównaniu ze stanem rzeczy przed laty dwudziestu.

II.

Bez porównania teraźniejszego preliminarza etatu Ministerstwa oświecenia z wydatkami na cele edukacyjne z przed dwu dziesiątków lat nikt nie mógłby ani domyślić się, jak rozrosły się i pomnożyły w czasach ostatnich w Galicyi instytucye pielęgnowania wszelakiego rodzaju życia umysłowego. Chcąc rzecz tę. której najdonioślejsze znaczenie każdy z nas instynktowo czuje, przedstawić całkiem dokładnie, nie szczędziliśmy trudu, by z ogromnej masy liczb dwu preliminarzów budżetowych wynaleźć wszystko aż do ostatniego grosza; a przekonamy się, że właśnie najmniejsze pozycye, najtrudniejsze do wynalezienia, stanowią wielce znamienną cechę teraźniejszego w porównaniu z dawniejszem uposażenia Galicyi w fundusze na cele naukowe. Idźmy jednak porządkiem preliminarza.

Na pierwszem miejscu mamy nadzór szkolny. Cóż pomogło Galicyi, że w roku 1873 Sejm uchwalił ustawę o nadzorze szkolnym, którą Rząd ówczesny uznał za wzorową dla wszystkich krajów austryackich, skoro ustawa ta pozostawała tylko na papierze? Koszta inspekcyi szkolnej w roku 1878, w którym właśnie zaczęto w drobnej mierze stosować się do owej ustawy krajowej, wynosiły 82.000 zł., a rok przedtem nawet tylko 58.200 zł.; całego personalu było wówczas 9, wyraźnie dziewięć osób, mianowicie: 2 referentów, 3 koncypistów i 4 inspektorów, tak, że liczba personalu biurowego przewyższyła nawet liczbę personalu rzeczywiście inspekcyjnego. Kraj sam pomagał sobie jak mógł, własnym kosztem rozsyłając kilku nauczycieli na inspekcyę. Właśnie od przejęcia wynikających ztąd potrzeb kosztów substytucyi na etat Państwa rozpoczęło się w roku 1878 niejakie uwzględnienie ustawy krajowej z dnia 25 czerwca r. 1873. Wedle preliminarza na rok 1897 wydatki skarbowe na inspekcyę szkolną wynoszą 207.300 zł., a personal składa się z 87 osób, mianowicie: 1 wiceprezydenta krajowej Rady szkolnej, 2 referentów, 6 koncypistów, 8 inspektorów krajowych, a 70 powiatowych. W roku przyszłym będzie zamianowanych pięciu nowych inspektorów powiatowych. Nie możemy tu przepomnieć ustawy, której autorem jest dep. hr. Piniński, uchwalonej przez Izbę poselską Rady Państwa na wniosek Koła polskiego z dnia 18 stycznia r. 1892. Tą dopiero ustawą pchnęło Koło polskie w silny ruch sprawę inspekcyi szkolnej nietylko w Galicyi, lecz w całej Austryi i niezatartą zjednało sobie zasługę.

Podążajmy dalej, a spotkamy się w preliminarzu z krakowską Akademią Umiejętności, której teraźniejsza dotacya ze skarbu Państwa wynosi 20.000 zł., podczas gdy przed dwudziestoma laty wynosiła tylko 12.000 złr.

Na cele sztuk pięknych wydawał skarb Państwa przed dwoma dziesiątkami lat niespełna 16.000 zł., które stanowiły dotacyę szkoły sztuk pięknych w Krakowie, liczącej wówczas sił profesorskich 5 osób; w roku przyszłym wydatki na zakład ten mają wynosić blizko 24.000 zł. przy personalu profesorskim, złożonym z 8 osób (jeden nauczyciel malarstwa i jeden nauczyciel rzeźbiarstwa będą ustanowieni w roku przyszłym); ale do uposażenia rzeczonej szkoły przybyły w latach ostatnich inne datki skarbowe na cele sztuki polskiej. I tak preliminarz na rok przyszły zawiera: subwencyę dla szkoły muzycznej w Krakowie 2.000 zł. (tyleż co w roku bieżącym); subwencyę dla Towarzystwa muzycznego we Lwowie 2.500 zł. (o 500 zł. więcej niż w roku bieżącym); na artystyczne przyozdobienie Uniwersytetu Jagiellońskiego 5.000 zł. (ostatnia rata z sumy 30.000 zł.) Ogółem tedy wydatki skarbowe na cele sztuki polskiej czynią w preliminarzu przyszłorocznym sumę 33.300 zł., a więc niewielką, ale bądź co bądź więcej niż podwójną w porównaniu z wydatkami z przed lat dwudziestu. Są atoli jeszcze wydatki pokrewne, jakich dawniej nigdy nie bywało (z jedynym wyjątkiem przyczynienia się skarbu do kosztów restauracyi Sukiennic w Krakowie) t. j. subwencye skarbowe na rzecz zachowania i odnowienia pomników architektury starożytnej, pod którymto tytułem znajdujemy pozycye następujące: na restauracyę krużganku w klasztorze OO. Dominikanów w Krakowie 3.000 zł. (trzecia z równych dotychczas rat); na restauracyę katedry na Wawelu 20.000 zł. (o 15.000 zł. więcej od tegorocznej raty pierw-

---

64)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASOW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

XII.

(Ciąg dalszy)

Bo ani on, ani żaden z naczelników stronnictwa zachowawczego nie przypuszczał, nawet w godzinie rozpaczy, iż okoliczności zmuszą ich kiedykolwiek do bronienia burzycielli tradycyj rzymskich przed gniewem ludu rzymskiego.

Czego się nikt nie spodziewał, stało się Jeden z najgoretszych patryotów zastawiał własną piersią w Rzymie, w stolicy Jowisza, w sercu konającego pogaństwa, zaciekłego wroga bogów narodowych....

Lud czuł okrucieństwo tego położenia, przeto oniemiał, nakształt jeńca, powalonego o ziemię.

Z nawoływań Symmacha, z ponurej ciszy, z ciężkiego oddechu tłumu wiał smutek tak głęboki, iż rzucił cienie swoje i na duszę Fabricyusza.

Wszakże był on przedewszystkiem walecznym żołnierzem, a żołnierz waleczny nie pastwi się nigdy nad słabszym.

Fabricyusz, widząc przed sobą mrowisko ludzkie, zdeptane przez ból serdeczny, zapomniał o swoim wstręcie do pogan. Gdyby się Rzymianie na niego rzucili, tarzałby się w ich krwi, rwałby ich ciało zębami. Upokorzeni, sponiewierani budzili w nim litość.

Żałował, iż nie usłuchał Symmacha. Splótł ręce na karku konia i opuścił głowę, nie śmiejąc spojrzeć naokoło siebie. Jego serce żołnierskie wstydziło się w tej chwili za nienawiść fanatyka.

Ani jedno oko życzliwe nie zwróciło się na straż wojewody Italii. Allemanowie posuwali się wśród głuchego milczenia, jak gdyby byli zbrodniarzami, których motłoch odprowadza na miejsce kaźni.

Na Polu Marsowem, wzdłuż głównej ulicy, czekała już na wojewodę załoga stolicy. Gdy ją Symmachus ujrzał, zatrzymał rydwan.

— Nie jestem ci już więcej potrzebny — rzekł do Fabricyusza. — Czyń, co uważasz za swój obowiązek, jak my uczyniliśmy, co było naszym obowiązkiem.

Kiedy się Symmachus oddalił, stanął wojewoda przed frontem wojska i zawołał głosem donośnym:

— Witajcie, towarzysze!

Odpowiedział mu stłumiony szmer. Miecze nie uderzyły o tarcze. Szeregi legionistów stały nieruchome. Z pod błyszczących szyszaków szły ku wodzowi spojrzenia niechętne. Tu i owdzie tylko odezwał się głos odosobniony:

— Pozdrowienie tobie, wojewodo!

Fabricyusz przygryzł wargę. Wiedział, że nie zapanował dotąd nad sercami żołnierzy, że między niego a legiony Italii wcisnęła się nienawiść religijna, która rosła z każdym dniem.

Skinął na swoich podkomendnych i rozkazał:

— Pierwsza, druga i trzecia kohorta przywrócą porządek na ulicach.... Miecza nie dobywać, ludu nie drażnić.... W razie potrzeby użyć tarczy i pięści.... Kohorta czwarta, piąta i szósta obsłonią w śródmieściu świątynie chrześciańskie i nie dopuszczą do nich wichrzycielów. Konnica ze mną....

Nie pożegnawszy wojska zwykłem pozdrowieniem, ruszył ku pagórkowi Celijskiemu, aby bronić bazyliki lateraneńskiej przeciw nienawiści pogan.

Symmachus wracał tymczasem tą samą drogą.

Ulice zaczęły się już opróżniać Tu i owdzie tylko, na placach przed świątyniami stały jeszcze gromadki, gwarzące półgłosem.

Tam, gdzie Symmachus przejeżdżał, podnosiły się do niego zachmurzone twarze i smutne spojrzenia. Nikt nie witał go okrzykiem, oklaskami; ojcowie nie pokazywali go synom, matki córkom.

Głęboka boleść milczy.

Słońce zachodziło właśnie, kiedy Symmachus, skręciwszy na Kapitol, zatrzymał rydwan przed świątynią głównych bogów rzymskich. Cienie wieczorne ogarnęły już dolną część olbrzymiego, kwadratowego gmachu Tylko złocony szczyt mienił się jeszcze w promieniach gasnącej gwiazdy dziennej.

Symmachus rzucił lejce jakiemuś żebrakowi i wszedł po szerokich stopniach marmurowych schodów do przybytku Jowisza, Junony i Minerwy.

Wnętrze świątyni, natłoczone ogromnymi filarami, było tak wysokie i rozległe, iż wzrok ludzki gubił się w niem, jak w przestrzeni. Wielkie mnóstwo dużych lamp, przyczepionych do kolumn, robiło z progu wrażenie drobnych światełek, przysłoniętych mgłą.

Symmachus szedł środkiem świątyni ku kaplicy Jowisza, która jarzyła się w głębi, jak gwiazda. Bił z niej blask tak jasny, iż zaćmił wszystkie płomienie lamp i świec woskowych.

Szedł wolno i ostrożnie, bo wszędzie potykała się jego stopa o ciało ludzkie. Białe suknie niewiast i białe togi mężów, obramowane szerokim, purpurowym szlakiem stanu senatorskiego, walały się w prochu. Cały patrycyat rzymski składał ból swój u stóp ojca bogów narodowych. Rzucił się twarzą na zimne kamienie, zmiatał włosami kurz i modlił się jękiem, westchnieniem. Od czasu do czasu podnosiło się dwoje rąk i głos, przesiąkły łzami, płakał:

— O Jowiszu, Jowiszu!...

Wówczas poruszyły się białe suknie i białe togi, jak spokojne wody jeziora, muśnięte lekkim powiewem, ciche łkanie przepłynęło nad pochylonemi głowami.

Potem nastała znów cisza, przerywana jękiem, westchnieniem.

Symmachus, zbliżywszy się do kaplicy Jowisza, przytulił się do filarów, splótł ręce i spoglądał wzrokiem, pełnym żalu, na posąg opiekuna Rzymu.

Stary Zeus spoczywał na tronie z kości słoniowej. Złoty wieniec lśnił w jego złotych włosach, purpurowy, palmami dzierzgany płaszcz tryumfatora rzymskiego okrywał jego ramiona. W jednej ręce trzymał wyobrażenie zwycięstwa, w drugiem gromy i błyskawice.

Sto lamp rzucało drżące promienie na złote i srebrne wota, na puklerze, nabijane drogimi kamieniami, na miecze i zbroje, wazy murryńskie i drogocenne naramienniki. Pobożność kilku wieków ozdobiła przybytek Jowisza, królującego na Kapitolu w towarzystwie Junony i Minerwy.

Dla Symmacha i wielu z ostatnich pogan był ten złocisty Jowisz tylko wcieleniem tradycyj rzymskich, widomym łącznikiem między teraźniejszością a przeszłością. Korząc się przed nim, zanosili błaganie do duchów opiekuńczych ojczyzny.

Nie do Jowisza modlił się Symmachus, kiedy szeptał:

szej); na restauracyę kościoła parafialnego w Bieczu 3000 zł. (czwarta z równych dotychczas rat); na restauracyę kościoła klasztornego w Leżajsku 2.000 zł. (pierwsza rata, która prawdopodobnie będzie jeszcze podwyższona, jak poniekąd zapowiadają motywa rządowe i o co stara się sprawozdawca komisyi budżetowej pos. Piniński). Gdy te wydatki, dawniej na rzecz Galicyi nigdy nie praktykowane, w sumie 28.000 zł. dodamy do powyższych wydatków na cele ściśle artystyczne, otrzymamy razem 61.300 zł., czyli cztery razy tyle co w r. 1878.

Na tem urywamy, aby w artykule następnym przejść do zakładów oświaty publicznej w ściśłem tego wyrazu znaczeniu.

Józef Glinkiewicz.

W sprawie emigracyi.

I.

C. i k. konsulat w Filadelfii donosi, że w ostatnich czasach wychodźcy z Austro-Węgier szukali u niego kilkakrotnie pomocy, żaląc się na wyzysk swej nieświadomości i łatwowierności przez północno-niemieckich agentów okrętowych i na nędzę, w którą skutkiem tego popadli.

Tak n p. wskutek listownej namowy krewnych, osiadłych w Manitobie (Kanada) wieśniacy Piotr Łuy, Jerzy Cewe, Jan Tori i Maciej Kondermann (z żoną i pięciorgiem dzieci) z Beckendorf w Styryi, postanowili z początkiem b. r wyemigrować do prowincyi Brokenhead w Kanadzie i na zapewnienie sobie przewozu wysłali do hamburskiego agenta okrętowego Karola Stöckla zadatek w łącznej kwocie 25 zł. Gdy w marcu b. r. udali się w podróż przez Berlin do Hamburga, organa kolejowe i policyjne w Berlinie wzbroniły im dalszej podróży, a wychodźcy musieli się udać do agencyi emigracyjnej, gdzie za złożeniem całej prawie swojej gotówki w łącznej kwocie 360 zł. wydano im karty okrętowe z Hamburga do Nowego Yorku. Z Nowego Yorku, gdzie stosunki znaleźli daleko niekorzystniejsze, niż im agenci w Berlinie przedstawili, udali się do Filadelfii, gdzie jacyś litościwi obcy ludzie zaprowadzili ich do konsulatu. Dochodzenie przeciw niesumiennym agentom z powodu niedostatecznych zeznań wychodźców nie odniosło skutku, nie można było nawet uzyskać zwrotu zadatku 25 zł., udało się wreszcie wyszukać wychodźcom robotę, przy której może powoli zdołają zebrać sobie fundusz na podróż do Kanady.

Podobnie wydarzyło się ruskim wychodźcom Mironowi Janiszewskiemu, Iwanowi Turkowemu, Józefowi Turczańskiemu, Fedkowi Romanikowi i Atanasowi Jacyszynowi, którzy oprócz Romanika, jadącego do Brazylii, mieli zrazu zamiar udać się przez Bremę do Kanady. Za przybyciem do Bremy agent Missler, z którym jeszcze z domu porozumieli się o przewóz, nakłonił ich jak najponętniejszemi obietnicami do zmiany planu i zakupienia za całą prawie gotówkę kart okrętowych nie do Kanady lub Brazylii, lecz do Georgii, gdzie firma Missler posiada wielkie obszary gruntów. Przybywszy tam, zamiast obiecanej ziemi urodzajnej znaleźli piaski, wymagające ciężkiej pracy, zamiast przyobiecanego korzystnego klimatu, nieznośne mieszkańcom północy upały tropikalne, a zamiast obfitego i korzystnego zarobku $2\frac{1}{2}$ dolara dziennie, zarobek tylko $\frac{1}{2}$ do 1 dolara i to zaledwie przez cztery dni w tygodniu; osadnicy tamtejsi zapewnili ich nadto, że przez całą zimę wcale nie ma zarobku. Wobec tego wychodźcy musieli szukać lepszego zarobku i pracując po drodze przybyli bez grosza do Filadelfii, gdzie napotkani ziomkowie wskazali im drogę do konsulatu. Konsulat tamtejszy za pośrednictwem c. i k. konsulatu w Bremie nawiązał rokowania z firmą Missler, aby dla wychodźców uzyskać bezpłatny przewóz do Kanady lub zwrot wszelkiej straty. Firma Missler oświadczyła jednak, że wychodźcom pozostawiła zupełną swobodę dokąd chcą jechać, zwróciła jednak ich uwagę, że rząd nie troszczy się o wychodźców, a Parana tak jest przepełniona ruskimi wychodźcami, iż władze tamtejsze nikogo więcej nie przyjmują, czego zresztą dowodzi wydany w czerwcu b. r. zakaz emigracyi Galicyan do Brazylii. Na dalsze pytanie wychodźców, dokąd w Ameryce północnej mają się udać, miał Missler zwrócić ich uwagę na Georgię i Texas, gdzie jeszcze jest najlepiej i gdzie w jego koloniach mogą przez kilka dni w tygodniu pracować, przeznaczając resztę dni tygodnia na obrabianie gruntów nabytych albo wydzierżawionych. Po krótkim namyśle wychodźcy mieli wybrać Georgię. Opisując korzystne stosunki tej prowincyi, Missler zauważył, że żałący się wychodźcy ruscy nigdzie nie będą zadowoleni, bo mają mało chęci do pracy i chcą uprawiać te same płody, co w swojej ojczyźnie. podczas gdy w Georgii ze względu na sąsiedztwo miast wielkich uprawia się jarzyny, winogrona i owcce. Oświadczył wreszcie, że owym pięciu rodzinom gotów zapłacić przewóz z Filadelfii do Manitoby.

Oba te przypadki wykazują, na jakie straty narażają się łatwowierni wychodźcy; interwencya władz konsularnych w obec żądnych zysku agentów najczęściej nie prowadzi do celu, bo wychodźcy nie mogą dostarczyć dowodu, że padli ofiarą wyzysku.

Rada Państwa.

(DXXIX. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 11 listopada. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 15. Izba nielicznie zgromadzona. Na ławie rządowej nieobecni Pp. Ministrowie obrony krajowej i skarbu.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o podwyższeniu opłat za pozwolenie poszukiwań górniczych.

Gminy Niszków i Gaj powiatu nowosądeckiego petycyonują o pomoc skarbową; mnożą się ustawicznie jeszcze petycye z Czech przeciwko podwyższeniu podatku od piwa.

Pan Minister wyznań i oświaty baron Gautsch na interpelacyę Kurza, czy myśli zwołać komisyę znawców dla zgłębienia nowej fizyologicznej teoryi Jeżka, odpowiada, że jest to hipoteza, która mimo teoretycznej może wartości nie wymaga pospiesznego zbadania przez osobną komisyę, a która bez pomocy Ministerstwa dobije się uznania, na jakie zasługuje.

Na porządku dziennym dyskusya szczegółowa nad nowelą do ordynacyi przemysłowej. Zabiera w niej głos wielu posłów rozlicznych stronnictw z wyjątkiem Koła polskiego, a to w celu wniesienia poprawek. Za całe sprawozdanie, które musiałoby być równie rozkawałkowane, a jednak zagmatwane i niezrozumiałe, jak sama dyskusya, podajemy mowę Pana Ministra handlu br. Glanza, która umiejętnie wszystko porządkuje i przez powiązanie wniosków z treścią odnośnych paragrafów czyni rzecz całą jasną i pouczającą.

J. E. Pan Minister powiedział:

Zabieram głos nie na to, żeby polemizować przeciw wywodom niektórych panow preopinantów, lecz aby kilkoma słowy naszkicować stanowisko Rządu względem wniosków stawionych co do §§. 99, 99 *b* i 100. Zaczynam od wniosku pana pos. Bendela przy §. 99, który żąda opuszczenia ustępu stanowiącego, iż, jeśli pryncypał nie należy do stowarzyszenia cechowego, kontrakt terminatorski powinno się zawierać przed zwierzchnością gminną. Postanowienie to, zachodzące także już w projekcie rządowym, ma swoje znaczenie. Chodzi tu o terminatorów w fabrykach, którzy także powinni mieć miejsce do sprotokółowania swoich kontraktów terminatorskich; a zaleca się przekazać to zwierzchności gminnej, skoro terminatorowie ci nie należą do żadnego cechu, jak i sam fabrykant do stowarzyszenia cechowego nie należy. Gdyby ustęp ten opuszczono, powstałaby poprostu luka w ustawie; wiadomo bowiem, że w wielu okolicach nie ma wogóle stowarzyszeń cechowych i nie wiedzianoby, na którem miejscu zawierać kontrakty terminatorskie. Dla tego oświadczam się przeciwko wnioskowi pana pos. Bendela.

Ale i pan pos. Russ stawił wniosek przy tym samym paragrafie, proponując zastąpić ów ustęp postanowieniem w tym duchu, że kontrakty terminatorskie powinno się zawierać wobec zwierzchności gminnej wtedy tylko, gdy pryncypał nie ma sposobności należeć do stowarzyszenia cechowego. Przeciwko temu wnioskowi nie mam co nadmienić, owszem zalecam go wys. Izbie od siebie także.

Pan pos. Purghart uczynił wniosek, żeby terminatorowie zatrudnieni w fabrykach poddawali się egzaminowi przed stowarzyszeniem cechowem. Jest to coś w rodzaju ograniczonego obowiązkowego egzaminu terminatorskiego. Dotychczas wedle naszej ordynacyi przemysłowej egzamin terminatorski jest fakultatywny; u jednych stowarzyszeń cechowych odbywa się, u drugich nie. Gdyby chodziło o to, żeby zaprowadzić powszechnie obowiązkowy egzamin terminatorski, byłby to punkt, nad którym możnaby debatować; ale zaprowadzić tylko co do terminatorów w fabrykach obowiązkowy egzamin nie wydaje mi się rzeczą właściwą. Dla tego proszę wniosku tego nie przyjąć.

Co do §. 99 *b*. p pos. Russ stawił wniosek, aby w ustępie trzecim pomieścić słowa, wedle których terminatorowie byliby obowiązani regularnie zwiedzać szkołę dopełniającą, czy kurs przygotowawczy „w miejscu swego zamieszkania“ Z wnioskiem tym zgodzić się nie mogę. Mam co do niego wątpliwości przedewszystkiem formalne. Sprawa bowiem uczęszczania na naukę dopełniającą jest uregulowana w innym także paragrafie ordynacyi przemysłowej, mianowicie w §. 75 a wszakże nie uchodzi aby w jednej i tej samej ustawie, w jednej i tej samej sprawie znajdowały się dwa postanowienia nie zgadzające się z sobą we wszystkich odcieniach. Ale i co do rzeczy samej mam wątpliwość o wniosku pos. Russa. Lękam się, że gdyby wys. Izba przyjęła to ograniczenie, którego pan pos. Russ żąda, otworzonoby furtkę dla unicestwienia troskliwej o szkolne wykształcenie terminatorów intencyi artykułu niniejszego. Mojem zdaniem terminator, choćby nie mieszkał w miejscu zatrudnienia, powinien uczęszczać do szkoły dopełniającej, czyli pryncypał jest obowiązany posyłać go do szkoły.

A dalej pan pos Kupelwieser uczynił wniosek, wedle którego w ustępie ostatnim powinnoby się powiedzieć, że cały przedłużony czas terminowania, jeśli terminator nie zda egzaminu lub jeśli zaniedbuje szkołę, zazwyczaj nie powinien przenosić roku. Zdaje mi się, że wniosek ten posuwa się nieco za daleko. Mogłaby z tego wyniknąć konsekwencya, że przedłużanoby terminatorowi czas nauki o więcej niż rok, a wszakże temu właśnie chce zapobiedz ustęp ostatni, t. j. stanowi, że nigdy więcej niż o rok nie można przedłużyć czasu terminowania.

Co do § 100 zapowiedziano już na posiedzeniu ostatniem wniosek w tym duchu, że rodzice i opiekunowie mają być obowiązani, gdy terminator u nich mieszka, wspierać pryncypała w dozorowaniu terminatora. Przeciwko wnioskowi temu mam wątpliwości ze stanowiska prawodawczego Mojem zdaniem niebardzo to uchodzi, żeby w ordynacyi przemysłowej nakładać obowiązki na osoby, które ordynacyi tej wcale nie podlegają. Ale i pominąwszy te wątpliwości, muszę powiedzieć, że postanowienie takie zawierałoby coś, co właściwie rozumie się samo przez się; jest to wypływ postanowień powszechnego kodeksu cywilnego, który opiekunom i rodzicom nakłada obowiązek troszczyć się o wychowanie i wykształcenie dzieci. Dla tego nie zdaje mi się, iżby koniecznie trzeba przyjąć postanowienie takie do ustawy niniejszej; a gdyby się chciało pomieścić je gdzieś, powinnoby się ze wspomnianych względów legistycznych pomieścić je w innej ustawie, w jakiejś ustawie szkolnej.

Co się tyczy wniosku pos. Kupelwiesera, ktory żąda, żeby na wypadek zwłoki w spisaniu kontraktu terminatorskiego przed stowarzyszeniem cechowem lub w wyzwoleniu terminatora, pochodzącej z winy pryncypała, tenże karany był tylko wtedy, gdyby zwłoka przenosiła dwa tygodnie, nie mam co nadmienić przeciwko takiej poprawce.

Wypada mi teraz pomówić o wniosku pana pos. Hajeka, który ma znaczenie zasadnicze. Pan pos. Hajek stawił wniosek, żeby z rządowego projektu noweli przejąć tu §. 104 *c.*, który ustanawia najdłuższy czas roboczy dla przemysłów handlowych, a mianowicie dwanaście godzin z pewnymi wyjątkami. Nie mogę oświadczyć się przeciw rzeczy samej, boć to postanowienie projektu, który sam wniosłem do wys. Izby; ale proszę zastanowić się, czy byłoby dobrze przyjąć ten paragraf do niniejszego projektu. Pytanie to wydaje mi się tem więcej na czasie, że komisya, wnosząc ten projekt, wychodziła z tego zapatrywania, iż nie trzeba tykać kwestyj innych, leżących po za granicą jego, aby go tem łatwiej doprowadzić do skutku. Muszę nadmienić, że już w komisyi odzywały się głosy przeciwko owej propozycyi projektu rządowego; sam pan sprawozdawca komisyi (pos. Exner) zamiast dwunastu chciał jedenaście godzin; komisya atoli nie zapuszczała się w rozprawy, ograniczając się na paragrafy przyjęte do projektu niniejszego. Wśród takich okoliczności nie mogę oświadczyć się za przejęciem *ex post* paragrafu 104 *c*, bo lękam się, że mógłby doznać przeszkody nasz cel najbliższy, t. j. uchwalenie projektu niniejszego. Lubo więc rzeczy samej sprzeciwić się nie mogę, okoliczności nakazują mi oświadczyć się przeciw wnioskowi pana pos. Hajeka. *(Brawa).*

Pan poseł Wimhölzel postawił wniosek, aby opuścić ustępy czwarty i piąty §. 106. Ustępy te w formie zmienionej przez komisyę jasno wypowiadają, że do stowarzyszeń cechowych, a więc też do instytucyj ich, mianowicie także do cechowych kas dla chorych, przynależą nie tylko czeladnicy wyuczeni, lecz i robotnicy pomocnicy niższego rzędu, pakierzy i t. p., co wedle brzmienia teraźniejszej ordynacyi przemysłowej mogło być rzeczą wątpliwą i czemu zaprzeczał też trybunał administracyjny w rozlicznych judykatach. Przyjąć to jasne postanowienie wydaje mi się rzeczą nakazaną względami humanitarnymi. Gdyby go nie przyjęto, byłoby to mojem zdaniem bardzo małoduszne pojmowanie rzeczy, niezgodne też z duchem i intencyą ustawy z r. 1885, która jasno wypowiada, że opieka nad robotnikami ma obejmować koła jak najszersze. Trudno wprawdzie przeoczyć, że w niektórych stowarzyszeniach cechowych przeważa liczba tych robotników niższego rzędu, n. p. w gremiach kupieckich, może i w stowarzyszeniach budowniczych, że przeto zachodzi niebezpieczeństwo, iż interes właściwych pomocników mógłby być różny od interesu tamtych, n. p. wskutek nierównego narażenia się na choroby; a więc mogłyby zdarzać się starcia przeszkadzające spokojnemu rozwojowi. Na taki wypadek atoli Rząd — a za Rządem także komisya — bierze na uwagę założenie osobnych instytucyj, osobnych dla kas chorych, osobnych wydziałów polubownych. Sąd o tem, czy zachodzi taki wypadek, czy przeto potrzeba osobnej instytucyi, pozostawia projekt rządowy tej władzy przemysłowej, która w każdym razie najlepiej znać może położenie rzeczy, t. j. politycznej władzy krajowej, która powołana jest zatwierdzić odnośny statut. Z tych przeto względów upraszam wys. Izbę przyjąć §. 106 tak, jak go projektuje komisya.

Pan pos. Ebenhoch żąda dodać do §. 107 postanowienie, wedle którego przedsiębiorstwa fabryczne, wyrabiające jednak płody rzemieślnicze, byłyby obowiązane należeć do stowarzyszenia cechowego. Ten wniosek musiałby pociągnąć za sobą zmianę także §. 108, jak to sam pan poseł uznaje. Mojem zdaniem atoli są stowarzyszenia cechowe pomyślane jako organizacya rzemiosł; a wszakże też interesa rzemiosł a przedsiębiorstw fabrycznych bynajmniej nie są równe, przynajmniej nie zawsze dadzą się pogodzić z sobą. Dlatego nie mógłbym zalecić ujęcia obu form przedsiębiorstwa w jedną organizacyę. Nasze ustawodawstwo staje na tem stanowisku, że przedsiębiorcom fabrycznym dane jest prawo przystąpić do stowarzyszenia cechowego; zdaje mi się, że i na przyszłość tak pozostać powinno i że obowiązku takiego nie trzeba im nakładać.

A nakoniec pan poseł Forcher wspomniał o kwestyi zaprowadzenia obowiązkowych powiatowych związków stowarzyszeń cechowych. Mniemam, że kwestyę tę będzie można omówić w dyskusyi nad §. 114tym; dlatego

---

— O, ty, kierowniku świata, któremu się podobało mieć tyle imion, ile języków naczynili sobie ludzie — zmiłuj się nad Rzymem! Jeśli nie odgadliśmy twojego prawdziwego imienia, nie karz za nieświadomość słabego rodu śmiertelników, albowiem nie powiedziałeś nam, jak chcesz, abyśmy cię nazywali Czy jesteś siłą, rozproszoną we wszechświecie i łączysz się ze wszystkimi pierwiastkami, pobudzając je do ruchu bez obcej pomocy, albo też jesteś potęgą odrębną, oderwaną od stworzenia, unoszącą się nad dziełem swojem — przebacz ojczyźnie mojej chwile zapomnienia, pychy i bluźnierstwa. Wszakże służył ci przez długie wieki naród rzymski z posłuszeństwem dziecka, które nie rozumuje i nie wątpi, Za korną wiarę przodków zmiłuj się nad nieszczęśliwymi potomkami, których gniew twój chłoszcze nad miarę. Pozwól się przebłagać, nieznany władco świata i przyjm nas napowrót do łaski swojej.

Zapatrzył się w promienne oblicze Jowisza, otoczone aureolą z drgających blasków, jakby czekał na odpowiedź.

Ze świątyni szedł ku niemu bezustannie cichy szmer westchnień, zmieszany z jękami. Symmachowi zdawało się, że biała fala tog i sukien, owiana mrokami wieczoru, oddala się, blednie, wsiąka w ziemię, ginie. Jego wzrok, olśniony jasnością kaplicy Jowisza, widział jakąś szarą mgłę, z której wychylały się od czasu do czasu niewyraźne kontury ciał ludzkich.

I tak gwałtowny ból spadł na niego, iż złamał go i rzucił na kolana. Te niewyraźne kontury ciał ludzkich zrobiły na nim wrażenie cieniów, niknących w przestrzeni.

Ujął głowę w dłonie i leżał bez ruchu na posadzce. Jego serce rzymskie przepełniał płacz, który wola męża powstrzymywała. Łkanie rozpierało mu piersi, cisnęło się do gardła. Mocował się z sobą, by nie wybuchnąć skargą niewiasty.

Jego duszę oświecił jeden z tych nagłych, szybkich błysków, które rozdzierają czasami zasłonę przyszłości i pozwalają oku śmiertelnemu spojrzeć na chwilę, na sekundę w zakryte jutro.

— Miałżebyś oblicze swoje odwrócić na zawsze od dzieci Romy, nieznany władco świata, miałżebyś nie cofnąć wyroków swoich? — mówił Symmachus — dlaczego?... dlaczego?...

Przycisnął ręce do piersi i oddychał z trudem.

— Jeśli cię nieświadomość nasza obraża, powiedz, jak chcesz, żebyśmy cię nazywali. Służą ci góry i morza, słońce i gwiazdy, wichry i pioruny. Przemów do nas hukiem swoich grzmotów, burz i huraganów. Zrozumiemy cię, o panie nieba i ziemi!

Przypadł twarzą do posadzki.

— Zmiłuj się nad Rzymem, nad swoim ludem wybranym — modlił się gorąco, z rozpaczą.

A ze świątyni płynął ku niemu ciągle cichy szmer westchnień i stłumionych jęków, wciskając się do jego duszy skargą beznadziejną.

Symmachus zmiatał siwymi włosami proch z posadzki. Nie hamował już swojego bolu. Urywane, suche, kawałami z piersi wypadające łkanie, wstrząsało jego ciałem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zastrzegam sobie głos na później. (*Brawo, brawo*).

Izba uchwala §§. 99, 99 b), 100, 106 i 107 z temi poprawkami, które zalecił Pan Minister, a odrzucając te, przeciwko którym Pan Minister się oświadczył i na tem przerwano te obrady.

Pos. Kaizl składa na stole prezydyalnym wniosek nagły: Wzywa się c. k. Rząd, aby niezwłocznie poczynił kroki stosowne dla szybkiego wykupienia poręczonej przez Skarb sieci kolejowej Towarzystwa kolei Północno-zachodniej i pozostającej w zarządzie tegoż Towarzystwa linii, zwanej połączeniem Niemiec południowych z północnemi (a więc z wykluczeniem tych cząstek sieci, które nie są poręczone przez Skarb).

W umotywowaniu przypomina wnioskodawca, że gdy upadł projekt rządowy o upaństwowieniu wszystkich części jako zbyt niekorzystny dla Skarbu, uchwaliła Izba rezolucyę, wzywającą Rząd, aby na nowo rozpoczął z Towarzystwem rokowania o lepsze warunki inkameracyi i aby o rezultacie powiadomił Izbę w jesieni: a wszakże nastała nietylko jesień, lecz i sesya zbliża się ku końcowi; sprawa przeto jest nagła, zwłaszcza gdy z każdym rokiem, w którym Rząd nie skorzysta z prawa inkameracyi sieci poręczonej, pogarsza się sytuacya Państwa w obec Towarzystwa.

Pos. Kaftan popiera wniosek ze względu na wielkie handlowo-polityczne znaczenie wymienionych powyżej części sieci i ze względu na pożądaną dla Czech jednakowość taryf kolejowych.

Pan Minister dróg żelaznych gen.-por. Guttenberg: Wysoka Izbo! Rząd zgadza się z wnioskodawcą w tem, że przyłączenie kolei Północno-zachodniej do sieci skarbowych dróg żelaznych byłoby ekonomicznie bardzo korzystne. Z tego właśnie względu Rząd na wiosnę ułożył się z Towarzystwem i przedstawił umowę wys. Izbie, uważając ją za bardzo korzystną dla Państwa; a i dziś uważa ją za bardzo korzystną ze względu na świetne dochody, jakie odtąd zgarnia Towarzystwo. Przyznaje to sam pan pos. Kaizl i właśnie jego argument nasuwa mysl, czy nie byłoby było lepiej, gdyby umowa ta była uzyskała zatwierdzenie wys. Izby. (Pos. Kaizl: Nie!) Te większe dochody stały się też przyczyną, że Rząd nie spełnił przyrzeczenia, iż w jesieni przystąpi na nowo do rokowań. Rząd nie mówił w przyrzeczeniu swem o inkameracyi na warunkach zawartych w koncesyi, lecz o gotowości do rozpoczęcia nowych rokowań; albowiem większe dochody Towarzystwa utrudniają sprawę. Rząd ma postanowienie wywiązać się z danego słowa, skoro tylko nastaną pomyślne okoliczności. Wśród teraźniejszych nie pozostaje Rządowi nic, jak wziąć na uwagę upaństwowienie na warunkach koncesyi (*tak jest, tak jest!*) ale ponownie zwracam uwagę na przeszkody, o których już dawniej mówili reprezentanci Rządu, a które stają na przeszkodzie inkamerowaniu części poręczonych na warunkach koncesyi. (Poseł Kaizl: Nie są nieprzezwyciężone!) Nie są niepokonane, ale są takie, że przynaglać sprawy nie pozwalają. Rząd jednak stanowczo zapewnia, że wszelkimi legalnymi sposobami starać się będzie dopiąć tego celu jak najrychlej na pożytek Państwa i na pożytek ekonomii społecznej, ale naturalnie bez pokrzywdzenia Towarzystwa, boć prawa jego trzeba uszanować. To stanowisko Rządu na pewno będzie zachowane we wszystkich przyszłych rokowaniach. Z tego oświadczenia mojego zechce wys. Izba przekonać się, że nic jej nie przeszkadza uznać wniosku pos. Kaizla za nagły. Zwracam tylko uwagę na to, że szybkiego załatwienia przyrzec nie mogę. O szczerych chęciach Rządu, panowie wątpić nie potrzebujecie. (*Brawo brawo*).

Pos. Pergelt przypomina, że już w maju Izba dała wyraz przekonaniu, że trudności inkameracyi bez rokowań nie są niepokonane. Mowca pyta: Czy Panu Ministrowi zdaje się, że szybciej dojdzie do celu, gdy zapuści się w nowe rokowania, które mają zakończyć się rezultatem zadowalającym obie strony, czy też gdy przystąpi do upaństwowienia na podstawie warunków koncesyi? W razie takiej inkameracyi można cały kompleks punktów spornych zdać na proces sądowy. (*Żywe objawy zgody*). Mowca oświadcza się za wnioskiem.

Pos. Gross także zaleca przystąpić do upaństwowienia na warunkach koncesyi, bo z Towarzystwem tem trudno rokować, a Rząd powinien przecież dopilnować praw Państwa, których niewykonanie krzywdzi skarb z dnia na dzień coraz więcej. (*Żywe objawy zgody*).

Izba uznaje nagłość i natychmiast uchwala sam także wniosek.

Koniec posiedzenia o godzinie 6. — Następne w piątek.

Koło polskie.

Na posiedzeniu dnia 11 b. m. Koło polskie wybrało trzech członków do komisyi centralnej, która ma się zajmować rewizyą katastru gruntowego i 3 zastępców. Jak wiadomo, na mocy ustawy o podatku gruntowym rewizya katastru gruntowego następuje co lat piętnaście, a rezultaty czynności komisyj krajowych, do tej rewizyi wyznaczonych, koncentrują się ostatecznie w komisyi centralnej, do której Izba deputowanych wybiera 24 członków i 24 zastępców, (po jednemu na każdy okręg katastralny) Izba panów 12 członków i 12 zastępców. Ponieważ w Galicyi są trzy okręgi katastralne: krakowski, lwowski i tarnopolski, przeto też z Galicyi wybiera się trzech członków komisyi centralnej i trzech zastępców. Koło wybrało na okręg krakowski: członkiem komisyi p. Adama Jędrzejowicza, zastępcą p. Potoczka; na okręg lwowski: członkiem p. Dawida Abrahamowicza, zastępcą ks. Pastora; na okręg tarnopolski: członkiem p. Pinińskiego, zastępcą p. Wachnianina.

Dep. Popowski przedstawił, że ogłoszone wykazy udowadniają, iż obecnie już blisko połowę potrzebnego dla wojska zboża, siana, słomy i drzewa zakupują władze wojskowe od producentów. Co się zaś tyczy zakupna koni, po porozumieniu się władz wojskowych z krajową komisyą chowu koni, ustanowiono w oznaczonych dniach podanych do wiadomości publicznej, jarmarki na konie, na których komisye wojskowe zakupują konie od producentów. Galicyę podzielono na pięć okręgów i wyznaczono pięciu pułkowników, z których każdy objeżdża corocznie wyznaczony mu okręg dla zakupienia od hodowców po 120 koni. Co się tyczy dostawy wyrobów potrzebnych dla wojska, mianowicie butów, bielizny i t. d., wiadomo, że wzrasta corocznie liczba tych rzemieślników i trudniących się przemysłem domowym, ktorych oferty władza wojskowa przyjęła. Liczba oferentów takich w samej Galicyi dochodzi już do 20 tysięcy, wskutek czego dla każdego oferenta przypada bardzo mała cząstka dostawy.

Po zamknięciu obrad nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej, przewodniczący p. Jaworski stwierdził, że wnioski i żądania wśród obrad przedłożone, o ile są uzasadnione, przyjęli do wiadomości członkowie komisyi budżetowej i do nich się zastosują.

Dep. Chrzanowski poparł te wnioski i przedstawił, że należy także ponowić żądanie o wykonywanie przepisów co do wynagradzania za szkody poczynione przy ćwiczeniach wojskowych.

Dep. Eugeniusz Abrahamowicz sądzi, iż trzeba dopominać się, aby producentom zapewnić większy niż dotychczas udział w dostawach zboża, siana i innych produktów dla wojska. Stać się to może łatwo, jeżeli dostawy tych produktów będą w małych ilościach rozpisywane i przyjmowane.

Dep. Wielowiejski przedstawił, aby domagać się, iżby konie dla wojska zakupowano od producentów.

Dep. Zaleski poparł wniosek posła E. Abrahamowicza, lecz wykazał, że skargi, iż konie dla wojska nie bywają zakupowane od producentów, są nieuzasadnione, gdyż pod tym względem nastąpiła od lat kilku znaczna zmiana, korzystna dla hodowców koni. Komisye wojskowe zakupują konie dla wojska od producentów na jarmarkach ustanowionych w tym celu, a nadto pułkownicy objeżdżają w wyznaczonych im okręgach hodowców i zakupują od nich konie.

Dep. ks. Fischer wniósł, że należy się uskarżyć, iż władze wojskowe, zwołują niekiedy zgromadzenia kontrolne w niedziele lub święta. Należy upomnieć się dalej, aby żołnierzom dawano czas potrzebny dla spełniania obowiązków religijnych.

Następnie pos Kozłowski przedstawił, że chociaż komisya budżetowa roztrząsnęła już rządowy projekt ustawy o podwyższeniu płac urzędników i przedłożyła swoje wnioski Izbie, która wkrótce rozpocznie nad tą projektowaną ustawą obrady, jednak dotychczas komisya budżetowa nie rozpoczęła roztrząsać rządowego projektu ustawy o podwyższeniu kongruy duchowieństwa. Wniósł więc, aby interpelować w Izbie prezesa komisyi budżetowej, wzywając go, iżby wspomniany projekt ustawy zamieścił jak najrychlej na porządku dziennym obrad komisyi budżetowej. Koło wniosek ten przyjęło jednomyślnie.

Następnie Koło przystąpiło do obrad nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej.

Dep. hr. Piniński wniósł, aby ponowić żądanie, iżby władze wojskowe nie powoływały rezerwistów i urlopowanych na ćwiczenia wojskowe w czasie najpilniejszych robót rolniczych, mianowicie w czasie żniw i aby pod tym względem zważały, że żniwa w Galicyi kończą się później, niż w innych krajach Monarchii. Należy także przedstawić, aby żołnierzom, którzy po ukończonej służbie wojskowej bywają uwalniani i powracają do domu, dawano stare mundury lub płaszcze, gdyż powracają zwykle w łachmanach.

Interpelacya w parlamencie niemieckim w sprawie rewelacyi ks. Bismarcka.

W sprawie rewelacyi ks. Bismarcka zgłosiło centrum zapowiedzianą interpelacyę w parlamencie niemieckim. Interpelacya ta opiewa:

„Czy kanclerz państwa może udzielić następujących wyjaśnień: po pierwsze, czy do roku 1890 istniał tajny traktat między Rossyą a Niemcami; powtóre, jeżeli istniał, jakie zajścia spowodowały nieodnowienie tegoż; po trzecie, jaki wpływ wywarły ostatnie rewelacye na stosunki Niemiec do trójprzymierza, jakoteż do innych państw?“ Obrady nad tą interpelacyą toczyć się będą dnia 16 listopada.

Pierwotnie interpelacya wystylizowaną była w daleko ostrzejszym tonie i zwróconą była przeciw ks. Bismarckowi, ale na życzenie rządu centrum ją złagodziło.

Centrum żąda tylko rzeczowego wyjaśnienia stosunku Niemiec w trójprzymierzu. Dzienniki przewidują jednak, iż podczas dyskusyi nad tą interpelacyą, skierują się niewątpliwie strzały ku Friedrichsruh, zwłaszcza, że Lieber będzie ją uzasadniał. Oba konserwatywne stronnictwa nie wezmą udziału w dyskusyi, gdyż nie chcą interpelacyi centrum nadawać większego rozgłosu. Czy hr. Herbert Bismarck weźmie udział w dyskusyi, dotąd niewiadomo. Decyzya pod tym względem zapadnie w Friedrichsruh.

Bismarckowskie *Hamburger Nachr.*, omawiając interpelacyę centrum, wyrażają nadzieję, że po oświadczeniach rządu będzie niezawodnie łatwą rzeczą uspokoić naród niemiecki co do tego, iż przy postanowieniu nieodnawiania traktatu nie działały żadne wpływy mocarstw, dla których porozumienie niemiecko-rossyjskie mogło być niewygodnem. Jesteśmy przekonani — kończy organ ks. Bismarcka — że zupełna jawność rozpraw leży w interesie narodu niemieckiego i pragnęlibyśmy, jako przyjaciele instytucyj konstytucyjnych, aby w tych rozprawach uwydatniło się zaostrzone poczucie odpowiedzialności ministeryalnej. Cieszylibyśmy się, gdyby rozprawy nad interpelacyą mogły podziałać uspokajająco na opinię publiczną.

Köln. Volks Ztg. pisze, że centrum nie chodzi bynajmniej, aby uderzać na ks. Bismarcka za zdradzenie tajemnic dyplomatycznych. Dla centrum obojętną jest zupełnie osobistość ex-kanclerza, żąda ono jedynie faktycznych wyjaśnień w sprawie obecnego stanu trójprzymierza.

Z caratu.

Z Petersburga piszą do *Berl. Tagblatt*: Wkrótce ukończy się prowizoryum w ministerstwie spraw zagranicznych. Zdaje się być już zupełnie pewnem, że p. Szyszkin obejmie stale posadę kierownika urzędu zagranicznego. Był plan poruczenia tego urzędu ministrowi domu cesarskiego hr. Woroncow-Daszkowowi, lecz upadł. Było do przewidzenia, że p. Pobiedonoscew i inni wysocy dostojnicy oświadczą się przeciw temu planowi. Woroncow-Daszkow ma otrzymać dla osłodzenia doznanego zawodu posadę „generała przy najwyższej osobie“, która to posada istniała za cara Aleksandra II. Upadł też projekt poruczenia kierownictwa ministerstwa oświaty w. księciu Konstantemu Konstantynowiczowi. Obecnie najwięcej widoków otrzymania tego urzędu ma kurator petersburskiego okręgu naukowego p. Kapustin. W. książę Konstanty natomiast ma otrzymać bardzo wybitne stanowisko, mianowicie ma być mianowany szefem wszystkich wojskowych zakładów naukowych.

Z Francyi.

Wczorajszy dzień był decydującym o losie gabinetu Melinea, przeciw któremu zwartym szeregiem wystąpili radykalni deputowani w połączeniu ze socyalistami. Po chybionych strzałach wytoczyli oni wielkie działo w formie interpelacyi Mirmana w sprawie wiecu katolickiego w Reims. Telegraf przyniesie rezultat głosowania, stanowiący o śmierci lub życiu gabinetu Melinea.

Gabinet ten, niewątpliwie jeden z najumiarkowańszych, jakie miała Francya w ubiegłym lat dziesiątku, nie posiada w Izbie takiej republikańskiej większości, na której mógłby stale się opierać. Istnienie jego zależy zatem od stanowiska, jakie zajmuje pewna część prawicy monarchicznej, która, chcąc uniknąć nieustannych przesileń, a także nie chcąc dopuścić powrotu radykalno-socyalistycznych rządów, głosowała dotychczas w kwestyach decydujących za gabinetem. W ostatnich jednak dniach zaszło kilka głosowań, w których rząd pozostał w mniejszości. Były to wprawdzie kwestye drugorzędne, zawsze jednak powtarzające się porażki osłabiały pozycyę gabinetu, wykazując niepewność parlamentarnych stosunków. I tak, wiceprezydentem Izby został wybrany Isambert, znany zwolennik koncentracyi republikańskiej i radykalnej polityki, a onegdaj wbrew woli rządu postawiła Izba na porządku dziennym swoich obrad sprawę zmiany systemu wyboru do senatu. Ta zmiana jest dawnem życzeniem radykalistów. Chodzi im mianowicie o to, aby wyborców senatorskich mianowały nie jak obecnie rady municypalne, ale aby wybór ich odbywał się na zasadzie bezpośredniego powszechnego głosowania. Rząd sprzeciwia się zasadniczo tej reformie i pragnie usunąć ją odrazu z porządku dziennego bez obrad komisyjnych. Jeżeli zatem większość Izby nie pójdzie za tem zdaniem, gabinet Meline'a poda się do dymisyi. Sprawa ta rozstrzygnie się dziś lub jutro. Losy gabinetu są w rękach prawicy; rząd zwycięży, jeżeli go poprą monarchiści, w przeciwnym zaś razie upadnie.

Radykalni coraz więcej zyskują wpływu i znaczenia, nie tylko w Paryżu, ale i na prowincyi. I tak w Bordeaux wybierano deputowanego. Było trzech kandydatów: Albert Decrais, były ambasador, konserwatywny republikanin; Ferret, radykalny socyalista i Chiché, eksbulanżysta. Na 10.700 głosów otrzymał Decrais 4.700 głosów, Ferret 3.400 a Chiché 2.300. Przyjdzie zatem do ściślejszego wyboru, a ponieważ radykaliści zawarli sojusz z bulanżystami, przeto sądzą, że zwycięstwo ich kandydata jest nieuniknione. Umiarkowani jednak republikanie zwracają uwagę na okoliczność, że na 20.300 wyborców ledwie połowa wzięła udział w głosowaniu, ponieważ zaś rzeczą jest wiadomą, że najapatyczniej zachowują się żywioły konserwatywne, przeto można się spodziewać, że przy drugiem głosowaniu kandydat umiarkowany uzyska większość, jeżeli abstencyoniści zdecydują się wziąć udział w wyborze. W Tulonie znowu odbył się wybór rady municypalnej i przeszła lista radykalna nieznaczną większością. Te częściowe porażki wyzyskują radykaliści, jako objawy typowe dla usposobienia całego kraju.

W Izbie naczelnicy radykałów pragną znowu powrócić do władzy, a zwłaszcza ich wielki mistrz Bourgeois, który w razie upadku Melinea wskazany jest na następcę; być jednak może, że w ostatniej chwili przeważy wielka myśl polityczna i znajdzie się w Izbie umiarkowana większość, która skupi się około rządu i zapewni zwycięstwo umiarkowanej i liberalnej polityce.

KRONIKA

Lwów, 13 listopada.

— **Gęsi św. Marcina.** Tradycyjnym zwyczajem dostawiono w dniu 11 b. m., jako w dzień św. Marcina, dla Najj. Państwa gęsi przez izraelicką gminę wyznaniową w Preszburgu. Gęsi te — jak zaznacza *Fremdenblatt* — były bogato ozdobione szarfami o barwach austryackich i węgierskich.

— **Z c. k. poczty.** Z dniem 16 b. m. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości Zaborów (pow. Brzesko). Urząd ten będzie połączony za pomocą dziennie jednorazowego posłańca pieszego, między Szczurową a Zaborowem. Okręg doręczeń c. k. urzędu pocztowego stanowić będą gminy i obszary dworskie: Zaborów, Kopacze-Księże, Wola przemykowska i Dołęga, tudzież gminy Kwików i Pojawie.

Z dniem 16 b. m. wejdzie ponownie w życie zwinięty czasowo c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości Stecowa (pow. Śniatyn). Urząd ten będzie połączony za pomocą dziennie jednorazowego posłańca pieszego między Sniatynem a Stecową. Okręg doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Stecowej, stanowić będą gmina i obszar dworski Horbasówka, tudzież gmina Stecowa.

— **W Kole literacko-artystycznem** odbędzie się w sobotę, dnia 14 b. m. raut z uprzejmym współudziałem panny Tekli Trapszówny, p. M. Rodocia, p. Maryi Turzańskiej-Rizoff, prof. Galla z chórem „Echa“, orkiestry 30 p. p., pod artystycznem kierownictwem prof. Neuhausera. Wstęp dla członków Koła, ich rodzin oraz zaproszonych przez nich gości.

— **Pogadanki pedagogiczne.** Szereg pogadanek pedagogicznych, urządzanych przez Towarzystwo pedagogiczne, a przerwanych z powodu pory letniej, rozpocznie p. Mieczysław Baranowski, dyrektor seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, w sali gimnastycznej szkoły im. Mickiewicza w sobotę, dnia 14 b. m. o godzinie 5 wieczorem. Mówić będzie na temat: „O potrzebie opieki nad młodzieżą szkolną, pozbawioną opieki rodzicielskiej, tudzież nad dziećmi moralnie zaniedbanemi“.

Osoby, które nie należą dotychczas do Towarzystwa pedagogicznego, a mają chęć brania udziału w pogadankach, mogą postarać się o kartę wstępu w biurze Tow. pedagogicznego

ul. Ossolińskich l. 11, gdzie codziennie od godziny 12—2 będą karty wydawane.

— **Nowe corso.** Inspektor plantacyj miejskich we Lwowie, p. Röhring, projektuje utworzenie nowego corsa, mającego łączyć — według jego planu — park Łyczakowski przez Cetnerówkę do Pohulanki z ulicą Kochanowskiego.

— **Odczyt.** W Kole literacko-artystycznem odczytał wczoraj ks Jan Gnatowski, autor znany pod pseudonimem „Jan Łada", najnowszą swą nowelę p. t.: „Wróció". Bohaterem noweli, mającej formę opowiadania, jest robotnik wychodźca, idący w świat zamorski za chlebem, a tęskniący do kraju rodzinnego. Rzecz z talentem i barwnie napisana, zajęła liczne grono słuchaczy, którzy prelegentowi gorącymi oklaskami podziękowali.

— **Nową grę towarzyską** stara się wprowadzić w użycie lwowska firma Kauczyńskiego i Oberskiego. Wydawcy nazwali ją „Literaturą", składa się ona bowiem ze stu kart, na których wyliczono wybitniejsze utwory 25 autorów polskich. Cena jednej gry 1 zł. 25 ct. Dołączone objaśnienie tłómaczy sposób użycia kart.

— **Hr. Rudolf Hoyos**, o którego śmierci już donosiliśmy, należał do najbardziej cenionych i lubionych osobistości Wiednia; obdarzony szlachetną naturą, wykwintnym umysłem, wszechstronnem wykształceniem; był on niezwykłą indywidualnością o szerokich horyzontach myśli i postępowych zasadach. Hr. Hoyos pisał poezye, które odznaczają się piękną formą i cywilizacyjną tendencyą. Zmarły brał udział we wszystkich ważniejszych stowarzyszeniach, mających na celu estetyczne zadania, a sam posiadał jeden z najrzadszych zbiorów starożytności. Kiedy powstały stowarzyszenia zwrócone przeciw szerzeniu się antisemityzmu, hr. Hoyos był jednym z pierwszych co do niego przystąpili. Wykonawcą jego ostatniej woli jest — jak wiadomo — hr. Karol Lanckoroński, przyjaciel zmarłego, który z nim dzielił przekonania i zasady.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Zakopanem, dr. Tadeusz Raczyński, adwokat w Krakowie, w 34 roku życia.

W Brzeżanach, Emanuel Merl, kupiec, b. długoletni burmistrz miasta Brzeżan, założyciel wielu dobroczynnych Towarzystw miejscowych, w 71 roku życia.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 13 listopada godzina 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
12/11	2 połud.	754·70	+ 3·0	W	5	10
12/11	9 wiecz.	757·15	— 1·8	N	5	10
13/11	7 rano	763·17	— 7·2	NW	2	1

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 12 listopada do 7 rano dnia 13 listopada b. r. była +5·0°C., najniższa —7·2°C.

Barometr idzie znacznie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n/11 mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Z Wiednia** donoszą, że aresztowano tam inspektora teatru Karola (Carltheater) z powodu znanego wypadku i niebezpieczeństwa pożaru, w jakiem teatr ten przed kilku dniami się znajdował.

— **Fałszerze pieniędzy.** W Berlinie schwycono trzech kelnerów, którzy fabrykowali fałszywe dwumarkówki z portretem króla saskiego z r. 1877, cesarza Wilhelma I z roku 1876 i sztuki jednomarkowe.

— **Katastrofa kolejowa.** Dzienniki warszawskie donoszą, iż we wtorek 10 b. m. o godzinie 3 popołudniu pomiędzy stacyami Kuźnica i Sokółka, w pobliżu Białostoku, na linii kolei petersbursko-warszawskiej, pociąg pocztowy, który miał przybyć do Warszawy o godzinie 8 minut 40 wieczorem, uległ rozbiciu skutkiem wykolejenia. Trzy wagony osobowe rozbite na kawałki, 30 osób ranionych, 6 zabitych. *Kuryer Warszawski* wysłał na miejsce katastrofy specyalnego korespondenta, który nadesłał relacyę telegraficzną ze smutną w ścią, iż na miejscu katastrofy znaleziono sześciorо zwłok, a w ich liczbie ciała dwóch oficerów, dwóch pasażerów cywilnych i dwu kobiet. Mówią, lubo nie jest to jeszcze sprawdzonem, że jednym z pasażerów, którzy padli ofiarą katastrofy, jest hr. Rochefort. Dla niesienia pomocy i doprowadzenia linii do porządku, nadeszły dwa pociągi, jeden z Warszawy, drugi z Wilna. Władze sądowe zjechały na miejsce katastrofy. Wszystkie trzy parowozy pociągów, które uległy wypadkowi, są bardzo uszkodzone. Według najnowszych wiadomości, liczba ofiar dosięga 8 rannych ciężko 13, a lekko 22. Jedną z ofiar jest podobno właściciel majątku Sokółka i jego córka, domyślają się zaś, że musiała utracić także życie i żona jego, gdyż ani żywej, ani jej zwłok dotychczas nie odszukano. Jeszcze onegdaj zrana leżały na drodze spiętrzone lokomotywy, z których jedna literalnie wbiła się w lokomotywę spotkanego pociągu; wagony i brankardy zalegają linię, na której rozsypana moc odłamków żelaza i drzewa z rozbitych wagonów.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. „Sprzedana narzeczona" po jutrzejszem i niedzielnem przedstawieniu, zejdzie na dłuższy czas z repertoaru naszej sceny, gdyż już od wtorku dawanym będzie „Czarownik z nad Nilu". Zatem kto dotychczas nie słyszał jeszcze tej prześlicznej opery, niech korzysta z dwóch ostatnich przedstawień.

Po „Czarowniku z nad Nilu", rozpoczną się studya z operetki Weinbergera „Panna Kadet", która w wiedeńskim teatrze „an der Wien", miała w przeszłym roku wielkie powodzenie. Główną i tytułową rolę grać będzie panna Broccard, która w tych dniach powraca z urlopu do Lwowa.

Następną nowością będzie „Jaś i Małgorzatka", operetka Humperdincka.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w piątek, po raz pierwszy „Łotrzyca", komedya w 5 aktach Kazimierza Zalewskiego, z p. Stachowicz w tytułowej roli.

W sobotę popołudniu o 3 dla młodzieży szkolnej „Dziady", dzieło muzyczne St. Moniuszki, słowa Adama Mickiewicza. Rozpocznie „Taniec szkieletów", uwertura Saint-Saënsa.

Wieczorem o godz. 7 „Sprzedana narzeczona", opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

W sobotę w Tarnopolu: „Królewicz."

W niedzielę popołudniu o 3 „Wilhelm Tell", dramat w 5 aktach Fryderyka Schillera.

Wieczorem o pół do 8 „Sprzedana narzeczona".

W Tarnopolu „Zbójcy".

W poniedziałek „Łotrzyca", komedya w 5 aktach Zalewskiego.

We wtorek po raz pierwszy „Czarodziej z nad Nilu", opera komiczna w 3 aktach H. B. Smitha; muzyka W. Herberta.

Kalendarz asekuracyjno - ekonomiczny, wychodzący od 6 lat pod redakcyą pp. Bolesława Lewickiego i Kazimierza Michalewskiego, już się pojawił a redakcya jego zasługuje za staranne ułożenie na wszelkie uznanie. Część informacyjna sumiennie opracowana. Część II traktuje o sprawach banków i asekuracyj krajowych. Część III zawiera następujące artykuły: Kasy oszczędności w Galicyi. Stowarzyszenia kredytowe w Galicyi. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie. Towarzystwo oficyalistów prywatnych. Towarzystwo Kółek rolniczych. Komisya przemysłowa. Towarzystwo łowieckie; a w części ostatniej literackiej, znajdujemy następujące artykuły: Ekonomiczne znaczenie gospodarstwa nabiałowego w Galicyi, Leonard Brokl. Kwestya cukrownicza, A. Misiągiewicz. Elektryczność na roli, prof. Roman bar. Gostkowski. Kilka słów o oszczędzaniu, Mieczysław Demetrykiewicz. Maksymilian Łepkowski (życiorys) z portretem, Bolesław Lewicki. Ekonomiczna doniosłość ubezpieczenia od wypadków, dr. Aleksander Małaczyński. Finanse Galicyi, dr. Witold Lewicki — Kalendarz ten zasługuje na polecenie.

Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego nr. 45, rozpoczyna udatny portret znakomitego artysty czeskiego, Franciszka Ondriczka. Obok dalszych ciągów i stałych rubryk, znajdujemy tutaj legendę współczesną Conrada Alberti; Henryka Makowskiego artykuł o Stosunkach naszej muzyki kościelnej i t. d. Dodatek nutowy tworzy Bezmaskiego suite de valses p. t.: „Coquetterie".

„Małego Światka", czasopisma ilustrowanego dla dzieci i młodzieży, wyszedł nr. 33 i zawiera: Córka Staremberga, opowieść historyczna. — Mikołaj Kopernik. — Tabliczka mnożenia, monolog Halci. — Naldo, przekład z angielskiego. — Z polowania. — Do dzieci. — Zagadki. — W dodatku: „Światełko" i „Syn rybaka".

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 12 listopada).

Na porządek dzienny posiedzenia odbytego pod przewodnictwem prezydenta dr. Małachowskiego, weszła przedewszystkiem sprawa odpoczynku niedzielnego, którą przedstawił referent sekcyi dr. Głąbiński. Referent zaznaczył, iż Ministerstwo, wydając ustawę o odpoczynku niedzielnym, pozostawiło władzom politycznym krajowym możność czynienia w ustawie o odpoczynku niedzielnym rozlicznych wyjątków odpowiednio do stosunków lokalnych w poszczególnych krajach lub miastach. Na podstawie tego rozporządzenia c. k. Namiestnictwo lwowskie wydało dnia 30 kwietnia 1895 roku obwieszczenie, normujące godziny pracy w niedzielę dla przemysłu handlowego, któremu ustawa zezwala na ograniczoną pracę w niedzielę. Zarządzenie Namiestnictwa spotkało się z wielu protestami, w skutek czego Namiestnictwo w myśl ustawy zapytało Radę miejską o opinię, które godziny uważa ona za najodpowiedniejsze dla otwierania w niedzielę handlów i sklepów z artykułami wytwórczymi. Do Rady wpłynęło również wiele petycyi. Jedne z nich domagały się rozszerzenia ustanowionych godzin, podczas których sklepy mogą być otwarte, inne zaś ograniczenia dozwolonych już godzin. Żydzi prosili nadto, aby im ze względu na to, że oni w sobotę mają swe sklepy przez cały dzień zamknięte, dozwolono w niedzielę mieć sklepy dłużej otwarte, niż katolikom. Referent podniósł, iż w myśl ustawy robienie takich wyjątków nie jest możliwe, a następnie wniósł, aby Rada przedłożyła Namiestnictwu następującą opinię w sprawie godzin odpoczynku niedzielnego. Sklepy z pieczywem mogą być otwarte od godziny 8 rano do 8 wieczorem; rzeźnicy od 7 do 11 rano, masarze od 8 do 11 rano i od 6 do 9 wieczorem; fryzyerzy od 7 rano do 4 popołudniu, a w karnawale przez dzień cały; handle od 7 do 11 rano; grajzlernie najdrobniejsze przez cały dzień, większe tak, jak masarze, cukiernicy, mleczarnie i handle z kwiatami przez cały dzień. Szynkom i przemysłowi gościnnemu już sama ustawa pozwala na otwarcie ich lokali przed dzień cały.

Nad przedłożeniem referenta wywiązała się dłuższa rozprawa, w której wzięli udział pp. Soleski, dr. Byk (w obronie kupców żydowskich, pragnących, aby mogli mieć sklepy otwarte w niedzielę do godziny 1 w południe.) radny Markiewicz, który stanął w obronie zasady, że miasto Lwów powinno utrzymywać charakter chrześciański, dalej radny dr. Maryański, który poparł wnioski referenta. W toku dalszej dyskusyi przemawiał prof. Thullie za tem, żeby szynki i restauracye były zamykane między godz. 10 a 12 w południe t. j. w czasie kiedy w kościołach odprawiają się główne nabożeństwa.

Radny p. Piepes proponował, aby czas otwierania sklepów w niedzielę oznaczono na godziny 6 rano do 12 w południe.

Ks. dr. Lenkiewicz w przemówieniu niezwykle świetnem wykazywał, iż ustawa o odpoczynku niedzielnym miała na oku także pomocników handlowych, którym chciała dać sposobność do odpoczynku i do wysłuchania Mszy świętej. Gdy sklepy będą otwarte do godziny 12 w południe, możliwość pójścia na nabożeństwo będzie wykluczona dla pomocników handlowych. Uboga ludność wstaje bardzo rano i już o godzinie 5 rano jest w kościele, może więc wcześnie porobić wszelkie zakupna. Mówca nie dziwił się żydom, że czują się pokrzywdzeni, gdyż im ustawa ta odbiera jeden dzień, który oni uważają za powszedni. Lecz powinni oni poczuwać się do pewnych ofiar, tembardziej, że klientela ich składa się głównie z chrześcian. Stolica kraju powinna zachować charakter chrześciański.

Dr. Ciesielski przemawiał za tem, aby szynki w niedzielę były zamykane.

Przemawiali dalej pp. Rawski, Rewakowicz, (który żądał ażeby t. zw. grajzlernie były w dni świąteczne ciągle otwarte), — poczem Rada przystąpiła do głosowania, w którem odrzucono wszystkie wnioski w ciągu dyskusyi postawione, a uchwalono wnioski referenta, dr. Głąbińskiego.

Protokół z posiedzenia Rady prowadził wczoraj, w zastępstwie radcy Lukasa sekretarz magistratu p. Ostrowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowe koleje żelazne. *Politische Correspondenz* donosi z Petersburga, iż rozpoczęto już przedwstępne roboty techniczne dla budowy kolei żelaznej z Łucka (na Wołyniu) do Druskopola. Linia ta będzie przedłużoną do granicy galicyjskiej, ewentualnie znajdzie połączenie ze stacyą Sokal.

Kalendarzyk rybacki. Do połowy grudnia nie wolno łowić pstrąga i łososia, a przez cały miesiąc raka samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę w dni cieplejsze idzie dobrze lipień, okoń, szczupak, głowacica i płotka.

Bochnia, dnia 12 listopada 1896. Płacono za 100 klgr. netto: pszenicę 7·25 do 7·50 zł., żyto 6·25 do 6·40 zł., jęczmień 5·— do 6·— zł., owies 5·40 do 5·60 zł., kukurudzę —·— do —·— zł., groch 7·50 do 8·— zł., fasolę 5·25 do 5·50 zł., tatarkę —·— do —·— zł., proso —·— do —·— zł., bób 5·— do 5·50 zł., konicz —·— do —·— zł., ziemniaki 1·40 do 1·60 zł., słomę 1·80 do 1·90 zł., siano 2·— do 2·10 zł. masło za 1 kilo — ct. do — zł. 65 ct., jaja za kopę —·— do 1·50 zł.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła —, koni 281, świń — i płacono za 100 klgr. żywej wagi: bydło —·— do —·— zł., świnie —·— do —·— zł., konie za sztukę 15·— do 250·— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 26 listopada 1896.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·40 do 12·45, loco Ołomuniec 11·45 do 11·55, loco Berno - Wiedeń 11·65 do 11·75, na grudzień loco Aussig 12·45 do 12·50, cukier w kostkach prima 35·50 do 35·75, secunda 35·25 do 35·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·— do 15.30 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 13 listopada: pszenica 7·25 do 7·50 zł., żyto 5·60 do 5·80, jęczmień browarny 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, owies 5·25, do 5·50 rzepak 10·50 do 11·—, groch 5·— do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 40·— do 50·—, szwedzka —·— do —·—, biała 40·— do 55·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina 30·— do 50·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 28 października do 4 listopada b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7·15 do 7·50, nowa 7·15 do 7·50, żyto stare 5·80 do 6·—, nowe 5·80 do 6·—, jęczmień browarny 5·85 do 6·45, pastewny 5·— do 5·60, owies 5·40 do 5·75, hreczka 6·50 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 5·75, nowa 5·50 do 5·75, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·— do 7·85, groch pastewny 5·— do 6·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, wyka 4·20 do 4·50, koniczyna czer. 42·— do 51·—, koniczyna biała 37·50 do 60·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 10·75 lo 11·10, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 49·— do 73·—, nafta zwykła 15·— do 16·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14·40 do 14·65.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksięstwo Józef August i Augusta wyjechali przedwczoraj do Monachium.

Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni przyjmował w tych dniach deputacyę przemysłowców, która wręczyła Jego Ekscelencyi petycyę zawierającą powzięte na ostatnim wiecu przemysłowców uchwały. P. Prezydent Ministrów omawiał z członkami deputacyi te punkta petycyi, które odnoszą się do reformy ustawy o zabezpieczeniu na nieszczęśliwe wypadki i na starość, przyczem nadmienił, że co do robotników myśli Rząd rozszerzyć ubezpieczenie i na wypadek niezdolności do pracy.

W kołach parlamentarnych spodziewają się że komisya budżetowa ukończy swe prace

do 28 b. m. a rozprawy w pełnej Izbie nad preliminarzem będą mogły się rozpocząć dnia 2 grudnia.

Wedle *N. fr. Presse* — Rząd zamierza wpłynąć na prezydya klubów, aby dopomogły mu do przyspieszenia w ten sposób dyskusyi budżetowej, iżby można było ją ukończyć przed feryami Bożego Narodzenia, czem unikniętoby prowizoryum budżetowego.

W sprawie zmiany barw prowincyi poznańskiej, o czem wczoraj donieśliśmy na podstawie doniesienia telegraficznego. zamieszcza urzędowy *Reichsanzeiger* następujący reskrypt cesarza Wilhelma do ministra spraw wewnętrznych: „W skutek sprawozdania pańskiego z dnia 1 listopada b. r. przepisuję niniejszem, zmieniając najwyższe rozporządzenie z dnia 22 października 1882 r. barwy dla prowincyi poznańskiej: biało-czarno różowe i pozostawiam panu zarządzenie z tego powodu, co potrzeba. W Nowym Pałacu 9 listopada 1896“.

Referat ministra spraw wewnętrznych przedłożony był cesarzowi, dnia 1 listopada, a więc w dwa dni po ogłoszeniu wyroku w sprawie procesu opalenickiego..

Germania zaopatruje powyższe rozporządzenie następującym komentarzem: „Dotychczasowemi barwami Księstwa Poznańskiego były barwy biało-czerwone lub czerwono-białe, barwy historyczne dzielnic polskich i za razem barwy kościelne, podobnie jak podczas uroczystości kościelnych w katolickich okolicach we wszystkich dzielnicach Niemiec widzieć można po więszej części chorągwie biało-czerwone. Minister spraw wewnętrznych bar. Recke — jego bowiem sprawozdanie a nie *motu proprio* cesarza stanowi podkład — powinien był o tem wiedzieć. Hakatyści ze swoimi zwolennikami oddawna już domagali się usunięcia „polskich barw“ czerwono-białych, więc też na tym punkcie osiągnęli swój cel i na ranę opalenicką otrzymali gojący plaster.“

Tymczasem bohatera sprawy opalenickiej komisarza obwodowego Carnapa dosięgła już zasłużona kara. Złożony bowiem został z urzędu i to bez prawa do emerytury. Chwilowym następcą jego zamianował naczelny prezes dr. Bergera z Poznania. Swoją drogą Carnapowi wytoczono śledztwo.

W Berlinie krąży pogłoska, że rząd Rzeszy oznajmi w parlamencie, iż wraz z innemi mocarstwami trwa w zamiarze utrzymania terytoryalnej całości państwa tureckiego, lecz chce równocześnie, by wspólnemi siłami wywarto odpowiedni nacisk dla uzyskania reform. Z oboma sprzymierzonemi państwami i z Rossyą są Niemcy w zupełnej zgodzie.

Nordd. Allg. Zeitung oświadcza w sprawie toczących się układów celno-politycznych pomiędzy Rossyą a Niemcami, że istotnie zbierze się niebawem w Berlinie komisya rossyjsko-niemiecka, aby rozpatrzyć i usunąć trudności, powstałe w zakresie stosunków handlowo-politycznych i weterynaryjno-policyjnych.

Powszechną uwagę zwracał artykuł uważanej za półoficyalną *Petersb. Wied.* pod napisem *Pax vobis!* Powiedziano tu pod adresem Francuzów, że jużby powinni zarzucić myśl odwetu na Niemczech i nauczyć się zapomnienia. Austrya zapomniała rok 1866, jak Rossya 1812 (najazd Napoleona) zapomniała. Gdyby Francya w sprawie pojednania z Niemcami zwróciła się do cara, car chętnie podjąłby się pośrednictwa.

Odrzucenie przez belgijską radę ministeryalną projektu reformy wojskowej, opracowanego przez ministra wojny, wywołało nietylko dymisyę tego ostatniego, lecz grozi poważnym zatargiem między kołami wojskowemi a parlamentem. Korpus oficerski głośno wyraża niezadowolenie z powodu niechęci rządu do reformy wojskowej. Król Leopold czynił wszelkie usiłowania, aby generała Brasine'a skłonić do pozostania na urzędzie ministra, lecz nadaremnie, gdyż generał musi liczyć się z opinią kolegów. Dzienniki liberalne domagają się rozwiązania Izby poselskiej i nowych wyborów, na to jednak król nie chce się zgodzić.

Następcą generała Brasine'a ma być generał Greindl.

Z Belgradu donoszą, że król serbski Aleksander w podróży swojej do Rzymu przybędzie dnia 21 b. m. do Wiednia i zabawi tam dwa dni. Wedle *Pol. Corr.* niepotwierdza się wiadomość, że król będzie bawić w w Petersburgu podczas zapowiedzianej tam na miesiące zimowe wizyty księcia Czarnogóry. W Belgradzie w ogóle nic zgoła nie wiedzą o projekcie podróży króla do Rossyi.

Sąd w Sofii pozwolił na żądanie wdowy po Stambułowie znieść sekwestr, położony na majątku ziemskim jej zamordowanego małżonka. Wydano rozkaz do wszystkich burmistrzów, aby na żądanie spadkobierców wydali wszelkie papiery.

Ambasador rossyjski przy W. Porcie p. Nelidow zabawi w Petersburgu — jak donoszą do *Pol. Corr.* tylko dni kilka. Skoro tylko złoży kołom decydującym raport o ostatnich fazach położenia w Turcyi i otrzyma instrukcyę dla dalszego prowadzenia akcyi dyplomatycznej powróci na swoją posadę do Konstantynopola.

Według *Petersb. Wied.* zamierzono w roku 1897 znacznie pomnożyć liczbę szkół cerkiewno-parafialnych w krajach północno- i południowo-zachodnim.

Turecka nota oficyalna wylicza nadane w ostatnich latach i weszłe w życie reformy w rozmaitych prowincyach Turcyi i donosi. że władzom prowincyonalnym polecono jak najszybsze przeprowadzenie reform tam, gdzie się to do tej chwili jeszcze nie stało.

Wielki wezyr wystosował do gubernatora Krety reskrypt, polecający mu, aby wezwał sądy do dalszego, tymczasowego funkcyonowania, według starej procedury, zanim reforma będzie opracowaną Ambasadorowie zaprotestowali przeciw temu i wezwali Portę aby cofnęła reskrypt, ponieważ tego rodzaju zarządzenia gubernator może przedsiębrać tylko w porozumieniu z sejmem.

Według doniesienia z Saloniki w Starej Serbii utworzyła się banda Arnautów, która łupi i pali wsie chrześciańskie i zamordowała kilkunastu notablów serbskich. Władze tureckie dotąd mało okazują energii w ściganiu tej bandy, co budzi wielkie zaniepokojenie wśród ludności.

Osservatore Romano ogłasza tekst listu papieskiego do Menelika z dnia 11 maja b. r. i odpowiedź króla z 1 października, przywiezioną przez mgra Macario. Jak wiadomo, prosił Leon XIII abisyńskiego władcę o uwolnienie jeńców włoskich.

Negus w odpowiedzi swej chwali osobę papieskiego posła, poczem powiada: „Pierwszem życzeniem mego serca było, zadosyć uczynić szlachetnemu żądaniu Waszej Świątobliwości, gdyż i ja opłakuję, bez winy mojej, licznych niewinnych, jednakże plany moje pokrzyżowało postępowanie rządu włoskiego, który, niepomny na życzenia swoje zawarcia pokoju i ustalenia dobrych stosunków między nami, bezustannie postępuje ze mną, jak w czasie wojny. Obowiązki moje, jako króla i ojca mego narodu, zakazują mi poświęcić w podobnych okolicznościach tę ostatnią gwarancyę pokoju i zarazem uczynić zadość życzeniom Waszej Świątobliwości, które sam najzupełniej podzielam“.

List Menelika kończy się wyrażeniem nadziei, że głos Ojca św. spowoduje jak najszybsze wykonanie wspólnego życzenia uwolnienia więźniów. Wreszcie uspokaja Negus Papieża co do położenia włoskich niewolników.

Sekretarz stanu dla Indyj, Hamilton wypowiedział w Acton mowę, w której potwierdził uwagę Salisbury'ego, że między Anglią a Rossyą nie ma wcale sporu. nie dającego się załagodzić. Rossya jest jednym z tych krajów, względem których Anglia nie żywi ani narodowej niechęci, ani też między nią a Rossyą nie zachodzi przemysłowa rywalizacya lub współzawodnictwo na polu kolonialnem. Byłoby dobrze gdyby prasa niemiecka fakta te zrozumiała. Nie powinna ona ustawicznemi napaściami na Anglię wystawiać angielskiej pobłażliwości w niesłychany sposób na próbę.

Biuro Reutera donosi, iż w kompetentnych kołach najzupełniej potwierdzają doniesienie *Nowosti*, iż podczas chińsko-japońskiej wojny ofiarowały Chiny wyspę Formozę bez zastrzeżeń angielskiemu rządowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 listopada. Komisya budżetowa przyjęła wczoraj rozdziały: „Cła“ i „osobne należytości“.

W toku dyskusyi P. Minister skarbu dr. Biliński powtórzył złożone już w pełnej Izbie oświadczenie, mianowicie, że przysługujące Rządowi prawo wypowiedzenia związku cłowo-handlowego z Węgrami, niemniej wynikające z tego skutki nie pójdą bynajmniej na marne. Dzisiaj jeszcze Rząd nie może wyjaśnić jak w tej mierze zamyśla postąpić. W dalszym ciągu oświadczył P. Minister, że kwestyą uregulowania płac straży skarbowej Rząd zajmuje się pilnie i roztrząsa ją wielostronnie.

Komisya załatwiła następnie pozycyę o podatku spożywczym od wina, moszczu, mięsa i bydła rzeźnego, wreszcie od cukru i piwa. Podatek od cukru podniesiono o 300.000 zł., od piwa o 120.000 zł. W toku obrad nad tymi podatkami zawiadomił P. Minister skarbu, że projekt reformy o karach za przekraczanie przepisów o opłatach skarbowych jest właśnie w opracowaniu i będzie mógł nabrać mocy obowiązującej w połowie r. 1898. Przy dyskusyi nad podatkiem od cukru zaznaczył P. Minister, iż jest kwestyą sporną, czy bonifikacya za wywóz cukru będzie mogła być pozostawioną nadal w dotychczasowej zwiększonej wysokości. Zawisłem to będzie głównie od tego, jak się zachowają producenci cukru w kwestyi kartelu. Jeżeli nie da się osiągnąć takiego załatwienia, któreby było zgodne z interesami ogółu, bonifikacya za wywóz cukru będzie obniżona.

W sprawie ewentualnej reformy podatku od piwa wywiązała się dłuższa dyskusya, przyczem odrzucono rezolucyę dr. Russa, żądającą usunięcia wszelkiej myśli podwyższenia tego podatku a przyjęto 12 gł. przeciw 8 głosom rezolucyę dep. Kaizla, wzywającą Rząd, aby starał się wszelkiemi siłami uwzględnić podnoszone zażalenia przeciw obecnie obowiązującemu opodatkowaniu piwa. P. Minister skarbu oświadczył, że Rząd w każdym razie domagać się będzie podwyższenia podatku od piwa, albowiem nastąpiło już w tym duchu porozumienie z Węgrami, i ponieważ dalej wymagają tego bezwarunkowo interesa i potrzeby Państwa. Rząd przytem starać się będzie uwzględnić interesa producentów, zwłaszcza mniejszych, lecz bez podwyższenia podatku od spirytusu i piwa byłoby niemożliwem doprowadzić do skutku ugodę z Węgrami, pokryć wzmagające się ciągle wydatki skarbu, oraz uczynić zadość zwiększającym się potrzebom pojedyńczych krajów koronnych.

Komisya załatwiła następnie działy: „Etat pensyjny,“ „Sól,“ „Budynki dykasteryalne“ i inne.

Pan Minister finansów podał do wiadomości, że Rząd zniżył cenę kainitu do 70 centów na centnarze metrycznym. Wyrabianie skoncentrowanych soli potasowych spotyka się obecnie z trudnościami technicznemi. P. Minister spodziewa się jednak, że przy dalszej odbudowie kopalni w Kałuszu, życzeniom odbiorców uczyni się zadość.

Wiedeń, 13 listopada. Królowa grecka z córką Maryą i w. księciem Jerzym Michajłowiczem przybyli tu wczoraj wieczorem. Przybyłych powitali na dworcu kolejowym król grecki i książę Jerzy.

Wiedeń, 13 listopada. Rada zawiadowcza kolei południowej przyjęła do wiadomości prośbę zastępcy generalnego dyrektora radcy Dworu Pfeiffera, o przejście na emeryturę, wyrażając zarazem ubolewanie z powodu ustąpienia tak znakomitego urzędnika. Rada zawiadowcza zamianowała dotychczasowego dyrektora kolei Północno-wschodniej, radcę Dworu Egera, dyrektorem generalnym.

Wiedeń, 13 listopada. Zarządca lasów w dobrach Arcyksiążęcych w Żywcu otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

Insbruk, 13 listopada. Miasta Tyrolu południowego wybrały ponownie dawniejszych swych posłów do Sejmu tyrolskiego.

Budapeszt, 13 listopada. Wczoraj odbyło się sześć wyborów uzupełniających do Sejmu. Dotąd znane są rezultaty z czterech okręgów. W Kecskemet zwyciężył kandydat liberalny Nagy, kontrkandydat hr. Zichy, którego postawiło stronnictwo ludowe, otrzymał 58 głosów mniej. W innych trzech okręgach odnieśli również zwycięstwo kandydaci liberalni nad kandydatami stronnictwa ludowego i frakcyi Kossutha.

Budapeszt, 13 listopada. Sąd karny skazał Aleksandra Szabo, Stefana Horwatha, Aleksandra Marosi i Jana Kovacza, za zamordowanie serbskiego handlarza bydła Velkovicza na karę śmierci.

Berlin, 13 listopada. W procesie, wytoczonym przez pastora Witte'go Stöckerowi, sędzia zasądził ostatniego na 600 marek grzywny, ewentualnie na 40 dni aresztu. Witte zupełnie od wszelkich zarzutów uwolniony.

Paryż, 13 listopada. Minister spraw zagranicznych Hanotaux zawiadomił radę ministrów, że Munir-bey zakomunikował mu, iż na podstawie zarządzeń, przedsięwziętych przez Portę w skutek przyjętych przez nią zobowiązań, tudzież na podstawie śledztwa pierwotnego, wszyscy w Konstantynopolu, (jak z góry przypuszczano niewinnie) uwięzieni Armeńczycy, zostali obecnie uwolnieni.

Dekret sułtański, co do reform obejmujących całą Turcyę zostanie dzisiaj urzędownie ogłoszony. Policya w Konstantynopolu ma być zreorganizowaną według wzorów europejskich.

Minister Hanotaux dodał, że pomiędzy Konstantynopolem a gabinetami europejskimi toczą się ciągłe rokowania w przedmiocie przeprowadzenia reform, już przez Portę przyznanych, tudzież uzyskania nowych reform.

Paryż, 13 listopada. W Izbie deputowanych wniósł Mirman interpelacyę, dla czego rząd zezwolił na odbycie pewnych kongresów duchownych, a zakazał odbycia kongresów profesorów i nauczycieli.

Minister oświaty odpowiedział na tę interpelacyę, że przedłoży projekt ustawy w duchu bardzo liberalnym, który dozwoli członkom personalu nauczycielskiego tworzyć stowarzyszenia w celach wzajemnej pomocy i odbywać kongresa.

Minister sprawiedliwości Darlan oświadczył, iż jedyny kongres odbył się w Reims, który zajął stanowisko takie, że rząd potępić je musiał. Jeden z duchownych świeckich mianowicie zachował się w sposób nagany godny. Duchownemu temu zasystowano pobory. Rząd — oświadczył minister — spełni swój obowiązek, ażeby zapewnić poważanie dla istniejących instytucyj i obronę praw społeczeństwa,

Bourgeois oświadczył, że duchowieństwo postanowiło podjąć akcyę, ażeby rzeczypospolitej zgotować upadek; temu ruchowi należy tamę położyć.

Prezydent ministrów Méline w mowie swej wykazywał, że rząd nie popierał propagandy klerykalnej. Nasi poprzednicy — rzekł minister — byli równie jak my toleranckimi; nasza polityka odpowiada interesom kraju. (Oklaski). W końcu wniósł prezydent ministrów kwestyę zaufania do rządu.

Liczni deputowani postawili rozmaite wnioski. Prezydent ministrów zgodził się tylko na wniosek dep. Poincarré, wyrażający rządowi zaufanie.

Wniosek ten, po uchyleniu innych, uchwalono 324 głosami przeciw 225, wśród wielkich oklasków.

Wiedeń, 13 listopada. *Fremdenblatt* wystąpił jak najenergiczniej przeciw artykułom *Nemzetu* i *Kölnische Zeitung*, które wyraziły obawę, iż rzekomy polonizm i klerykalizm w Austryi mogą oddziałać niekorzystnie na politykę zagraniczną Austro-Węgier i jej stosunki do Włoch i Niemiec. *Fremdenblatt* gani, iż znalazł się także jeden dziennik austryacki, który ze względów partyjnych stał się echem tego rodzaju bezzasadnych straszydeł i tym sposobem mógł zagranicą obudzić fałszywe mniemanie, że to, co popisały wyżej wzmiankowane organa, ma pozory prawdy. Tego rodzaju postępowanie może wywołać tylko zamęt, wyrządzić szkodę, podkopać powagę i wpływ Austro-Węgier, wreszcie utrudniać zadania odpowiedzialnego kierownika polityki zagranicznej. Armia i sprawy zagraniczne powinny być wykluczone ze sporów partyjnych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13go listopada 1896, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 365·50, Akcye kolei państwowej 357 50, Akcye tytoniowe 154·50, Anglo-austryackie 154 50, Unionbank —·—, Południowej 100·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 246·—. 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·10, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·80·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 12go listopada 1896 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84 20, Węgierskie akcye kredytowe 401·50, Akcye anglo-austryackie 154·—, Akcye banku Union 290·—, Akcye kolei południowej 99·50, Losy tureckie 48·10, Akcye kolei państwowej 354 50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97 10, Akcye tytoniowe 151 —. Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·10, Akcye kolei Elbetal 273 50 Akcye banku dla krajów koronnych 245·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·10. Akcye banku związkowego 255 50, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 99 35. Kredytowe ziemskie 444 —, Kredyty 364·25 Rimamurania 235·—. Usposobienie lepsze

Giełda zagraniczna, dnia 12 listopada 1895 r. godzina 4 minut 10. Paryż: 3-prc. renta 102·50, lombardy —·—. Usposobienie — Berlin: ruble rossyjskie 217·60, Akcye kredytowe 228·50, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·30, Austryackie banknoty 170·15, Lombardy 42·90. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 12 listopada 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15·10 do 15·20 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·11 do 8·12 zł. Berlin: przenica na wiosnę 177 25 zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 37·20 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46·60 zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 listopada 1896.

HOTEL GEORGE.

PP. J. Jaroszyńska z Błudnik, A. hr. Starzeński z Dąbrówki, K. Romański z Wołynia, A. Zubrzycki z Jaśkowiec, J. Skołuba z Demaradza, E. Sinelavi z Rumunii.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Z. hr. Plater z Moszkowa, M. Lewandowski z Reklinicc, J. Weigel z Jarosławia, L. Szczawiński z Poznania, B. Słotwiński ze Stanisławowa, D. Udrycki z Mostów.

HOTEL METROPOLE.

PP. F. Haas z Berlina, F. Hubert z Krakowa, M. Piasecki z Kołomyi, P. Grek z Bursztyna, K. Nowak z Neustadt, A. Strzelecki z Tarnowa.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 13 listopada 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	25	218	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	285	—	289	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	383	—	391	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „	97	10	97	80
„ „ 4 prc. koronowej	97	30	98	—
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	42	—	45	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	27 20	1	28.20
100 marek niemieckich	58	60	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 listopada 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 35	101 55
luty-sierpień	101.30	101.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.30	101.50
kwiecień-październik	101.35	101.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144 —	145.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.25	145.35
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.50	155.50
„ „ 1864 po 100 zł.	193.—	194.—
„ „ 1864 po 50 zł.	193.—	194.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156 20	157.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.65	122.85
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.05	101.25
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.45	98.45
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	153.75	154.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	365.20	365.70
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	770.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	246.75	247.25
Bank austro-węgierski á 600 zł.	940.—	944.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	509.—	511.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3380.—	3390 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.50	287.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	355.50	356.—
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.—	208.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.35	100.35
„ „ „ „ 3. pr.	116.50	117.25
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.—	117·75
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.—	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.59	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.70	100.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— —	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	110.-	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.45	101.45
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.—	94 --
z r. 1884	99.30	100 30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138.—	139.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198.—	199 —
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	142.—
Pożyczka m. Insbruku	27.25	28.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	28.—	28.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58.—	59.—
Palffego po 40 zł. m. k.	57.75	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.75	18.60
„ „ weg. „ po 5 zł.	10 —	10.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22 —	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.25	71.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
„ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 85	120.—
Paryż	47.52.5	47.57 5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.70.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71 —
Korona	—.—.—	—.— —
20-frankówka	9.53 5—	9.54,5 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3897 (8420 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Anny Guliszewskiej w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya przymusowa realności lwh. 190 gm. Brzostek objętej dłużnika Jana Ziernickiego własnej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 18 grudnia 1896 i w dniu 15 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1040 zł., zaś wadyum wynosi 104 zł. w. a.

Resztę warunków sprzedaży, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 12 sierpnia 1896 ustanowiony został kuratorem Andrzej Kowalski z Brzostka.

Brzostek, 29 października 1896.

L. 3133 (8396 2—3)

W celu wydobycia na rzerz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach kwoty 171 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Jakóba Honiga należącej realności whl. 447 ks. gr. gm. Przemyślany objętej na 1100 zł. ocenionej w dniu 14 grudnia 1896 i 15 stycznia 1897 każdym razem o godz 10 przedpołudniem, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za enę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Reszta warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

Przemyślany, 13 maja 1896.

L. 12696 (8533 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Goldesa przeciw Szmilowi Wolf Henenfeld o zapłacenie kwoty 4000 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 9 grudnia 1896 i dnia 11 stycznia 1897 każdym razem o godziuie 10 przed południem w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. łip. l. 891 ks. gr. gm. Śniatyn II część objętej Szmila Wolfa Henenfelda własnej

Cenę wywołania stanowi kwota 1945 zł., zaś wadyum 195 zł.

Kuratorem miewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 30 września 1896.

L. 2328 (8495 2—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Zur Sicherstellung des Transportes der Tabakgefällsgüter auf der Strecke

von	bis zu
a. Bahnhof Krakau	K. k. Tabak Hpt Fabrik Krakau
eventuell (b. Podgórze Bonarka	K. k. Tabak Hpt Fabrik Krakau
(c. Podgórze Płaszów	K. k. Tabak Hpt Fabrik Krakau

und umgekehrt vorläufig auf ein Jahr, d. i für die Zeit vom 1 Jänner 1897 bis 31 December 1897 wird von der k k. Tabak Haupt Fabrik in Krakau eine Offertverhandlung für den 24 November 1896 ausgeschrieben.

Zu dieser Offertverhandlung haben die Bewerber schriftliche, versiegelte, mit einer Stempelmarke von 50 kr. per Bogen versehene und mit der Quittung über den Erlag des vorgeschriebenen Vadiums belegte Offerte einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen, welche an dem Amtsthore der k. k. Tabak Haupt Fabrik in Krakau angeheftet ist und in diesem Amte während der Amtsstunden zur Einsicht aufliegt.

K. k. Tabak Haupt Fabrik

Krakau, am 9 November 1896.

L. 3643 (8496 2—3)

Kundmachung.

Zur Sicherstellung des Transportes der Tabakgefällsgüter auf der Strecke

von	bis zum
der k. k. Tabak Hauptfabrik Winniki	Bahnhofe in Lemberg

und umgekehrt vorläufig auf ein Jahr, d. i. für die Zeit vom 1 Jänner 1897 bis 31 December 1897 wird von der k. k. Tabakhauptfabrik in Winniki eine Offertverhandlung für den 24 November 1896 12 Uhr Mittags ausgeschrieben.

Zu dieser Offertverhandlung haben die Bewerber schriftliche, versiegelte, mit einer Stempelmarke von 50 kr. per Bogen versehene und mit der Quittung über den Erlag des vorgeschriebenen Vadiums belegte Offerte einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen welche an dem Amtsthore der k. k. Tabak Haupt Fabrik in Winniki angeheftet ist, und in diesem Amte während der Amtsstunden zur Einsicht aufliegt.

Winniki, am 9 November 1896.

K. k. Tabak Haupt Fabrik

L. 2553 (8511 2—3)

Kundmachung.

Zur Sicherstellung des Transportes der Tabakgefällsgüter auf der Strecke

von	bis zu
Jagielnica Tabak Fabrik	dem Bahnhofe Czortków

und umgekehrt vorläufig auf ein Jahr, d. i. für die Zeit vom 1 Jänner 1897 bis 31 December 1897 wird von den k. k. Tabak Fabrik in Jagielnica eine Offertverhandlung für den 25 November 1896 ausgeschrieben.

Zu dieser Offertverhandlung haben die Bewerber schriftliche, versiegelte, mit einer Stempelmarke von 50 kr. per Bogen versehene und mit der Quittung über den Erlag des vorgeschriebenen Vadiums belegte Offerte einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen, welche an dem Amtsthore der k. k. Tabak Fabrik in Jagielnica angeheftet ist und in diesem Amte während der Amtsstunden zur Einsicht aufliegt.

Jagielnica, am 8 November 1896.

K. k. Tabak Fabrik

L. 7634 (8506 2—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej kwoty 50 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 13 listopada 1896 i 26 listopada 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników Jędrzeja i Anny Szczurków własnych 3/24 części wykazu hipotecz. l. 51, 3/44 części wyk. hip. l. 197 i 3/8 części wykazu hip. l. 591 gm. kat. Rudniki objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 238 zł. 87 ct. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 23 zł. 90 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie.

Mościska dnia 5 września 1896.

L. 1962 (8516 2—3)

W celu zabezpieczenia przewozu towarów zarządu tytoniu na przestrzeni między c. k. fabryką tytoniu w Zabłotowie a dworcem Zabłotów i odwrotnie na razie na rok jeden t. j. od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1897 rozpisuje się ze strony c. k. fabryki tytoniu w Zabłotowie licytacya na dzień 27 listopada r. b.

Do tej licytacyi mają ubiegający się pisemne, opieczętowane, marką 50 centową zaopatrzone wnieść oferty i do tychże załączyć kwit na złożone wadyum.

Bliższe warunki można powziąć z ogłoszenia szczegółowego, które na tablicy urzędowej c. k. fabryki tytoniu w Zabłotowie wywieszono i w tym urzędzie podczas godzin urzędowych przejrzeć można.

C. k. fabryka tytoniu.

Zabłotów, dnia 8 listopada 1896.

L. 7878 (8482 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mordka Rosen w kwocie 50 zł. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 7 grudnia 1896 i 25 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 52 gm. kat. Kowalówka Paraski Iwasiuk żony Wasyla stanowiącej.

Cena wywołania 125 zł. a realność wyżej wymieniona na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum ustanowiono na kwotę 12 zł. 50 ct.

Nabywca obowiązanym będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 16 października 1896.

L. 889 (8448 3—3)

W dniu 11 grudnia 1896 i w dniu 11 lutego 1897 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze Nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności Jana Rusztowicza własnej położonej w Nawsiu kołaczyckiem objętej whl. 61 na 977 zł. 56 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Włodarczyka w kwocie 80 zł.

Cena wywołania 977 zł 56 ct., wadyum 98 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Pawłowski adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miejsko del.

Jasło, dnia 10 czerwca 1896.

L. 476 (7838 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Guttmana w kwocie 665 zł. 77 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 18 grudnia 1896 i dnia 18 stycznia 1897 każdą razą o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/4 części realności lwh. 33 gm. kat. Łańcut objętej Wincentego Kolawińskiego własnej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipot. i akt oszacowania można przejrzeć w Registraturze tut. Sądu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Łańcut, 7 września 1896.

L. 23074 (8145 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ przeciw Eufrozynie Zajączkowskiej o zapłacenie kwoty 58 zł. z pn. odbędzie się dnia 22 grudnia 1896 i 22 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 49 przymusowa sprzedaż realności whl. 57 ks. gr. gm. Byków objętej Fruski v. Eufrozyny Zajączkowskiej urodzonej Stawarskiej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 145 zł., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr Schwarza w Przemyślu z substytucyą adwokata dr. Blumenfelda.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 września 1896.

L. 9358 (8124 3—3)

Dnia 18 grudnia 1896 i 29 stycznia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie w biórze Nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności Jana Libuszowskiego w Dębowcu objętej wyk. hip l. 667 i 2/12 części realności lwh. 37 gm. Dębowiec objętej Wiktora Dąbrowskiego własność stanowiąca na 241 zł. 66 ct. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Jaśle w kwocie 107 zł. w. a.

Cena wywołania 241 zł. 66 ct.

Wadyum 25 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Pawłowski adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 2 września 1896.

L. 1628 (8424 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 15 grudnia 1896 i dnia 14 stycznia 1897 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 118 ks. gr. gm. Bolesław objętej Jana Ankiewicza, Zofii Szczygieł, Maryi Bernaś, Piotra Ankiewicza i Tekli Ząbek własnej na rzecz Bronisławy Początek celem zaspokojenia sum 2 razy 1/10 części ze sum 166 zł. 66⅔ ct. wa. z pn.

Cena wywołania 386 zł. 13 ct., wadyum 38 zł. 62 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 18 sierpnia 1896.

L. 5213 (8247 3—3)

W dniach 23 grudnia 1896 i 20 stycznia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż połowy realności w Radrużu położonej wyk. hip. l. 347, 819 i 859 Gerszona Kesslera własnej na zaspokojenie pretensyi Markusa Baumöhla w kwocie 10 zł. z pn.

Cena wywołania jest 119 zł. 50 ct.

Wadyum 11 zł. 95 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Fedka Dudycza z Radruża.

Niemirów, 20 września 1896.

L. 7387 (8449 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 64 zł. 50 ct z pn. odbędzie się dnia 4 lutego 1897 i dnia 18 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/4 części realności lwh. 41 w Wieprzu Józefa Pytla własnej i 2/8 części realności lwh. 41 w Wieprzu do Franciszka i Katarzyny Madejów należących.

Cena wywołania 1967 zł. 80 ct.

Wadyum 197 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Fabry w Kętach.

Andrychów, dnia 5 października 1896.

L. 12935 (8447 3—3)

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 300 zł wa. z pn., tudzież kosztów egzekucyjnych odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hipot. whl. 37 gminy kat. Załubincze objętego, wedle karty B. poz. 2 dłużniczki Zluwy Binderowej własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 grudnia 1896 i w dniu 4 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 121 zł. wa. Wyciąg hip, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 18 września 1896.

L. 7701 (8463 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności wys. skarbu 75 zł. a. w. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 10 grudnia 1896 i 7 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż 7/8 części dóbr Firlejów z wójtostwem Firlejówka i z folwarkiem czyli kolonią Józefów w powiecie Rohatyńskim położonych wedle wyk. hip. l. 401 B. poz. 11, 12 ks. gr. przy sądzie tut prowadzonej własność Franciszka Biesiadeckiego i Wandy z Wereszczyńskich Biesiadeckiej stanowiących.

Cena wywołania wynosi 50152 zł. 31 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 5015 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 18 sierpnia 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Pohla ze substytucyą p. adw. dr. Schenkera jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 24 października 1896.

L. 15373 (8530 2—3)

W dniach 17 grudnia 1896 i 22 stycznia 1897 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności Maryi z Wienaków Moroszczuk własnej pod Nk. w Krasnoili wyk. hip. l. 176 objętej na 315 zł. w. a oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Dawida Krauthamera w kwocie 40 zł. wa. z pn. cena wywołania 315 zł. w. a.

Wadyum 31 zł 50 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Daniłowicz z Kut; akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 3 października 1896.

L. 8504 (8531 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 18 listopada 1896 powyżej ceny uszacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 228 według wykazu hip. l 351 gm. kat. Stanisławczyk Simche Łaszczowera własnej, na rzecz Zalela Łaszczowera pto 250 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 335 zł.

Wadyum 33 zł. 50.

Resztę warunków, akt osyacowania i wyciąg tabulary można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 6 października 1896.

L. 6149 (8507 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 26 zł. 24 ct. odbędzie się na rzecz Herscha Leiby Ratha w tut. Sądzie sprzedaż połowy realności lwh. 156 i połowa realności lwh. 413 gm. Jabłonów objętych dłużniczki Justyny Mosiuk własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 17 grudnia 1896 i 1 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, i akt oszacowania można przejrzeć w Registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Karol Bałaban kandydat notaryalny w Peczeniżynie.

Wadyum co do pierwszej realności wynosi 5 zł, zaś co do połowy drugiej 12 zł. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn dnia 2 października 1896.

L. 23281 (8535)

Dnia 19 listopada 1896 o godz. 9 rano odbędzie się w lokalu urzędowym podpisanej Dyrekcyi publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych, na której prawo poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym stryjskim połączonym z byłym okręgiem dzierżawnym sokołowskim na bezwarunkowy przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899 lub na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1897 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1898 i 1899 najwięcej oflarującemu wydzierżawionem zostanie.

Cena wywołania wynosi 2026 zł. 50 ct. słownie dwa tysiące dwadzieścia sześć zł. 50 ct. w. a.

Biorący udział w ustnej licytacyi mają złożyć tytułem wadyum 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne mają być również w wadyum powyższej wysokości zaopatrzone.

Dzierżawca obowiązany będzie w myśl ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 pobierać na rachunek funduszu krajowego 30% dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego za prawo poboru podatku państwowego oflarowanego.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne przejrzeć można w podpisanej Dyrekcyi tudzież Nadzorach c. k. straży skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Stryju, Chyrowie, Rudkach i Turce.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Sambor, dnia 7 listopada 1896.

L. 18512 (8556 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Arona Felsnera sumy 85 zł. w. a. z pn. licytacyę realności whl. 368 11/40 whl. 45 i 11/80 whl. 271 gm. Rudańse objętych na dzień 25 listopada 1896 zawsze i na 9 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. II.

Cena wywołania 40 zł. 53 ct. i 603 zł. 62½ ct.

Wadyum 10% owych sum.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ostrożyński.

Lwów, dnia 28 października 1896.

L. 4864 (8546 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Julii Rudnikowej w kwecie 131 zł. 15½ ct. z pn. w dniu 14 grudnia 1896 i 18 stycznia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 23 w Smierdzącej Wincentego Korzeniaka własnej.

Cena wywołania wynosi 355 zł. w a

Wadyum 36 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Wincenty Sobesto wójt ze Smierdzącej.

Liszki, 11 września 1896.

L. 7300 (8555 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego Skarbu w kwocie 5 zł. i 5 zł. w. a. odbędzie się w tut. Sądzie w jednym terminie w dniu 15 grudnia 1896 o 10 rano publiczna licytacya realności Nr. 98 wyk. hip. Nr. 55 ks. gr gm. Domaczyny Herscha Alweisa własnej i poniżej ceny szacunkowej

Cena wywołania 102 zł. 50 ct.

Wadyum 10 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 11 listopada 1896.

L. 4242 (8430 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 21 grudnia 1896 i 25 stycznia 1897 o godzi 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49 w Porębie położonej według whl. 51 ks. gr. tejże gminy dłużników Maryanny z Woźniaków Skórowej w 1/3 części i Maryanny z Szydlaków Woźniakowej w 2/3 częściach własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie o 400 zł. aw.

Cena wywołania 1000 zł. aw.

Wadyum 100 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 29 września 1896.

L. 5138 (8542 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu ogłasza iż celem zaspokojenia wierzytelności Georga Lamensdorfa w sumie 17 zł. 76 ct. z pn. odbędzie się w budynku sądowym na skutek wniesionej przez Hermana Goldfingera oferty podkupnej przymusową ponowną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 214 w Wełbłówce małoletnich spadkobierców Józefiny Kapuścian własnej, z jednym tylko terminem który się w tym celu w dniu 16 grudnia 1896 o godzinie 10 rano wyznacza.

Sprzedaż ta odbędzie się pod warunkami zakreślonymi w tut. sąd rezolucyi z dnia 20 lipca 1894 l 2348 i 20 lutego 1895 l. 999 z tą jednak zmianą że jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 100 zł. tytułem podkupu już ofiarowaną, niżej której rzeczona połowa realności sprzedaną nie będzie.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Czarny Dunajec, 15 października 1896

L. 9406 (8500 1—3)

W dniach 15 grudnia 1896 i 21 stycznia 1897 o godz. 10 przedpołudniem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Romana hr Potockiego w kwocie 460 zł. 47 ct. z pn. przez Sąd tut. licytacya ciała hipotecznego wyk. hip l. 258 ks. gr. gm. Dźwinogród objętego Leiby Sterz r syna Mechla własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1383 zł.

Poręczne 10%

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, 10 września 1896.

L. 4457 (8423 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach a to dnia 17 grudnia 1896 i dnia 19 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 06 gminy przedmieście Dubieckie objętej dłużnika Dmytra Maszczaka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Schimla w kwocie 46 zł. 60 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 2175 zł.

Wadyum 217 zł. 50 ct.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Edward Rossiwal w Przedmieściu Dubieckiem.

Dubiecko, dnia 2 września 1896.

L. 7116 (8481 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 160 zł. odbędzie się na rzecz Mechla Leiby Hechta w tut. Sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 211 gm. kat Stopczatów obj. dłużnika Wasyla Marusiaka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 grudnia 1896 i 25 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Karol Bałaban kandydat notaryalny w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 5 zł. w.a.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 7 października 1896.

L. 5477 (8480 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł z pn. odbędzie się na rzecz Mechla Leiby Hechta w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 121 gminy kat. Lucza objętej dłużnika Nykoły Knyszuka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 grudnia 1896 i 25 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Karol Bałaban kandydat notaryalny w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 100 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 2 października 1896.

L. 9845 (8426 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 2000 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 17 grudnia 1896 i dnia 22 stycznia 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 545, 548, 549 i 697 ks. gr. gminy Kulików dłużników Mikołaja i Pelagii Ostapczaków własnych.

Cena wywołania 5565 zł., względnie 400 zł., 1726 zł. 50 ct., 1200 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików 23 października 1896.

L. 10160 (8473 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Judy Salzberga w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 16 grudnia 1896 i dnia 19 stycznia 1897 każdym razem o godz 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/5 części realności wyk. hip. l. 13 w Jakóbowie położonej dłużnika Stefana Bojków syna Wasyla własnej.

Cena wywołania 24 zł. 40 ct.

Wadyum 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dobrowolski w Dolinie.

Dolina, 8 października 1896.

L. 19365 (8521 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Paraski Kunyk 2o Dmytruk dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 27 zł. 85 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Anny z Bażańskich Tarabanowej w Kołomyi położonej wyk. hip. l. 237 objętej w dwóch na dzień 24 listopada i 9 grudnia 1896 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 315 zł. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 35 zł aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Wieselberga został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 10 października 1896.

L. 4761 (8553 2—3)

Sąd strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w likwidacyi we Lwowie mianowicie 6 rat a 12 zł. 50 ct. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 313 dla gminy kat. Czudec objętej do Maryanny Porębowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 16 listopada 1896 i 1 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa, 450 zł poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 45 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Strzyżów, 31 lipca 1896.

Upadłości.

L. 26136 (8540 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Ludwika Kellera inżyniera i właściciela fabryki maszyn w Stanisławowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Antoniemu Łuckiemu c. k. Sekretarzowi Rady jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Lorscha wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 25 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem tamże zagrożonych szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 grudnia 1896 i podać ją na terminie na dzień 14 stycznia 1897 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Stanisławów, dnia 3 listopada 1896.

L. 8361 (8539 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Herscha Kreislera właściciela handlu towarów sukiennych i bławatnych w Podhajcach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. Sędziemu powiatowemu Panu Rudolfowi Jackowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adw. p. dr. Kazimierza Pawlikowskiego w Podhajcach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Podhajcach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w sądzie powiatowym w Podhajcach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25 grudnia 1896 i podać ją na terminie na dzień 4 stycznia 1897 godzinie 10 przed południem wyznaczonym w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Brzeżany, 9 listopada 1896.

L. 44965 (8497 2—3)

C. k. Sąd krajowy wKrakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Fryderyki Engel właścicielki handlu kapeluszami w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Sekretarza Rady Sądu krajowego Wilhelma Seidla a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Bronisława Olearskiego z substytucyą pana adw. dr. Adama Bobilewicza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23 listopada 1896 o godz. 10 przed południem przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 1 lutego 1897 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 2 marca 1897 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 7 listopada 1896.

Konkursa.

L. 93462 (8510 3—3)

W celu nadania dwóch stypendyów z fundacyi im. ks. Piotra Medyńskiego w rocznej kwocie po 105 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 grudnia 1896 r

Pierwszeństwo do otrzymania stypendyów mają publiczni uczniowie szkół gimnazyalnych, pochodzący z rodziny fundatora, zaś w braku takich mogą być uwzględnieni uczniowie gimnazyalni obrz. gr. kat z tej części kraju, która należała niegdyś do obwodu czortkowskiego.

Prawo pobierania tych stypendyów trwa tylko przez czas publicznych nauk gimnazyalnych.

Ubiegający się o te stypendya winni wnieść swe podania w powyższym terminie za pośrednictwem właściwych Dyrekcyi gimnazyalnych i do podań dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, świadectwa szkolne a ewentualnie dowody pochodzenia z rodziny fundatora.

Z c k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 31 października 1896.

L. 1614 (8537)

Celem stałego obsadzenia posad katechetów ob. łac. i gr. kat. ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Śniatynie konkurs

Z posadą tą połączona jest płaca 600 zł. i 10% dodatek na pomieszkanie.

Katecheci obu obrządków będą obowiązani uczyć w szkole męskiej 6-klasowej i szkole 5-klasowej żeńskiej, katecheta ob. gr. kat. będzie nadto obowiązanym udzielać nauki religii dwie godziny tygodniowo w szkole przedmiejskiej 2-klasowej na Bałkach.

Z posadą katechety, posady duszpasterskiej piastować nie wolno.

Kapłani kanonicznie ordynowani świeccy i zakonni, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść swe podania przez swoje władze przełożone do c. k Rady szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie do 15 grudnia 1896.

W Śniatynie, d. 27 października 1896.

L. 16986 (8538 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Leopold Wiśniowski mianowany notaryuszem w Ciężkowicach po wykonaniu w dniu 10 listopada 1896 przysięgi dla notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego z dniem 15 listopada 1896.

Kraków, 10 listopada 1896.

Kuratele.

L. 6422 (8526 1—3)

Hirschfeld Chaim z Brodów uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem dr. Saul Kiniower w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 28 kwietnia 1896.

L. 2819 (8528 1—3)

Rozalia Wierzbowa z Toporzyska uznana za umysłowo chorą, kuratorem jej Wawrzyniec Wierzba z Toporzyska.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 17 czerwca 1896.

L. 69970 (8514 1—3)

Róża Marya dw. im. z hr Starzyńskich hr. Szembekowa, właścicielka realności we Lwowie pod lk 222 2/4 lit. C. obecnie lk. 1025 2/4 (ul. Krasickich l. 3) została uznaną za marnotrawczynię.

Kuratorem mianowany adw. dr. Stanisław Krzyżanowski we Lwowie.

Lwów, 31 października 1896.

L. 3741 (8501 1—3)

Rozalia Jachnicka ze Starego Czortkowa uznana marnotrawną i kuratorem ustanowiony Zachary Jachnicki ze Starego Czortkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 10 marca 1896.

Wyroki prasowe.

Zl. 248 (8087)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Septembar 1896, Z. 1086/9761, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 24 September 1896 wegen der Stelle von „Druhi skandal koji se je dogodio“ bis zum Schlusse des Artikels: „Gde smo“ und jener des ganzen Artikels „K dolazku gr fa Badeni — a u Porec“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 September 1896, Z. 28035, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Volny duch“ vom 22 September 1896 wegen der Stelle: „Parlament neni mistem, kde lze co“ bis „prace pro nase zajmy a zasady“ des Artikels: „Parlament a anarchie“ (§ 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl ex 1863 und § 65 St. G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 25 September 1896, Zahl 10324, die Weiterverbreitung der im Verlage des E. Hoblik in Pardubic erschienenen Druckschrift: „Ukazky klerykalni ucenosti a poctivosti“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 October 1896, Zahl 7790, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift „Posavsocke Listy“ vom 26 September 1896 wegen der Stelle von „Pan K Cernik“ bis „róznych stavu a povolani„ des Artikels: „Prace rolnicka uznana za necestnou„ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 896, Zahl 11797, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ wegen des Artikels mit der Ueberschrift: „Tiskova pre“ nach § 493 St P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1896, Z. 7011, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Rozhledy Kromezirzskie“ vom 20 September 1896 wegen der Stelle von „Siriti rakusacivi“ bis „Na vojna trampoty za sebeobetov-ni kopnuti a nevdek“ des Artikels: „Spolky veteranske“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Zl. 249 (8138)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1896, Zahl 9824 Stf, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Glück auf“ ddo. Falkenau a E. vom 8 October 1896 wegen der Stelle von „Die besitzenden Classen“ bis „kommen die — Bajonnette“ des Artikels: „Der Bergarbeiterausstand im Brüx-Duxer Kohlenrevier“ nach § 302 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1896, Zl. 8109, die Weiterverbreitung der Nummer 83 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 10 October 189 , wegen des Artikels: „Festgrüße“ nach § 58 lit c St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 October1896, Zahl 12991, die Weiterverbreitung der Nummer 2247 der in Czernowitz erscheinenden Zeitschrift: „Bukowinaer Rundschau“ vom 1 October 1896 nach § 493 St. P. O und § 300 St. G. verboten.

Zl. 251 (8204)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1896, Zahl 27685, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 19 September 1896 wegen der Artikel: 1. „K politicke situaci“ in der Stelle „Neni treba tudiz“ bis „pozvedli“ (§§ 488, 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863) und 2. Zahajeni jizdy na draze trati Svitavy — Policka“ in der Stelle „Ne chceme ctenars vu“ bis „koncime“ (§ 63 St. G.) nach § 493 St. P O. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1896, Z. 27686, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 18 September 1896 wegen der Artikel: 1. „Reskriptni slib“ in den Stellen „Reskriptni slib“ bis „petadvacate“ und „Tento reskript“ bis „mluvi“ (§ 63 St. G.) und 2. „Demokratism Nar L“ in der Stelle „Ostatne careva navstova“ bis „ruskeho cara“ (§§ 491 und 493 St G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1896, Zahl 11521 die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ wegen des Artikels mit der Ueberschrift: „Krizacka garda Brynychowa“ und zwar wegen des Absatzes „Na bozsky tent, napad . . . . zmrzle bratry“ ferner wegen der Artikel mit der Ueberschrift: „C. k. kazeń pro studenty„ und “Jan. Nep. Brynych z vule c. k. rak. vlady biskup kralovehradecky“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse ddo. 21 September 1896, Zahl 8610, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der periodischen Zeitschrift: „Proletar“ vom 17 September 1896 wegen I. a des Artikels: „Kreatury na papezskiem stolci“ in den Absätzen „ba ani zadny chamber“ bis „krok za krokem“, dann vom „avsak tisic roku“ bis „prictena bytu„, dann “Poboznost a svatost“ bis „cizolozniky“ und von „Ackoliv jest zajimavo“ bis „vzdy vice srzila“ nach § 303 St G., b. des Artikels: „Civilizace a humanita“ von „V dejinach vlastnictvi“ bis „bohati a chudi„ und von „Ve jmenu poradku“ bis „anarchii“ nach § 305 St. G und des Artikels: „Jestlize pripravim“ bis „jeho nevedomosti“ nach Artikel 302 St G, weiters die Verbreitung der satirischen Beilage „Karaba“ Nr 8 ddo 17 September 1896 wegen: a. des Gedichtes „Pana kuchta na fare“ von „když zdomacni“ bis „to je vsecko nase“, b des Gedichtes von „Rad bych vedel“ bis „karabac“ dann von „vrchni pastyr“ bis „prosty slouha“, c. des Gedichtes „O ipoledni poboźnost na fare“ nach § 302 St. G.; II des Artikels: „Z pozorovaci stanice liberecke“ von „Minuleho mesice“ bis „na babinym hnoi“ nach § 303 St. G.; III des Artikels: „P. T“ von „Dovoluji si“ bis „draven“ nach §§ 491, 493 und 494 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 112-8 (8454 2—3)

Rozalia Emele urodz. Heil z Weissenbergu obecnie w Ameryce niewiadomo gdzie zamieszkującą zawiadamia się w sprawie Katarzyny Hornung o wpis prawa własności ciała hipotecznego wyk. hip. 175 ks. gr gm. Kamienobród, ustanawia się dla tejże kuratora ad actum w osobie dr. Longina Ozarkiewicza, doręczając mu zarazem tusąd uchwałę z dnia 14 maja 1894 l. 5705.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 20 września 1894.

L. 9344 (8390 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Mykietę Sożańskiego i Teodorę Sożańską, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 30 marca 1895 l. 4342 ustanowił kuratora w osobie Michała Milawskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 5 września 1896.

L. 12947 (8527 2—3)

C k Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Kwiatka i Franciszka Kwiatka, że powiat Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie pod dniem 16 września 1896 do l. 12947 wniosło przeciw nim pozew o zapłatę kwoty 160 zł, na który termin w tut. Sądzie do rozprawy na dzień 26 listopada 1896 o godz. 9 rano i pozew ten ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Dańcowi w Brzozowie doręczono.

Wskutek tego wzywa się Antoniego i Franciszka Kwiatków, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sami sobie przypiszą.

Brzozów, 15 października 1896.

L. 12541 (8529 2—3)

Zawiadamia się Szczepana Sabika, że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. dr. Leopold Caro z Krosna, celem doręczenia mu pozwu o 28 zł. 16 ct. aw. wniesionego przeciw niemu przez Chaima Ettingera z Korczyny i że termin do rozprawy na dzień 27 listopada 1896 wyznaczony.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 17 paździer. 1896.

L. 9888 (8532 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasia Łyczatyna „Romanik“, iż przeciw niemu wniósł Szyja Mendel Berkowicz pozew o zapłatę 142 zł. 17 ct. aw. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 11 listopada 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem p. Michała Orłowicza c. k. notaryusza ustanowiono. Wzywa się zatem Wasia Łyczatyna „Romanik“ by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Rymanów, 25 września 1896.

L. 68815 (8384 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza 4% listów zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie 56 letnich Nr. 3775 i 3776 każdy po 10000 koron z kuponami 31 grudnia 1896 do włącznie 30 czerwca 1911 płatnymi, aby takowe w ciągu trzech lat od trzeciej insercyi niniejszego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej, niemniej też od płatności w razie wylosowania, lub też od 30 czerwca 1911 same kupony zaś w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od trzeciej insercyi tego edyktu, nie mniej od płatności każdego z nich licząc, temu sądowi, przedłożył, inaczej na żądanie p. Jozefata Zielonackiego za umorzone uznane zostaną.

Lwów, 28 października 1896.

L. 21216 (8407 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Altera Taubes przeciw Mozesowi Dawidowi Schattner pto 100 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Dawida Schattner adw dr. Allerhanda w Kołomyi z substytucyą adw dr. Zipsera w Kołomyi i doręczył nakaz zapłaty z dnia 24 października 1896 l. 21216 dla Mosesa Dawida Schattnera przeznaczony do rąk kuratora adw. dr. Allerhanda.

Kołomyja, dnia 24 października 1896.

L. 19504 (8372 3—3)

C. k. Sąd pow. miej.-deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Sysaka ze Zagrobeli, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabul. z dnia 9 czerwca 1896 l 9519 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Trzcienieckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 20 września 1896.

L. 11320 (8440 2—3)

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli a to:

Do l 11.320|95 krótki kożuszek barankowy.

Do l. 14.280/95 zegarek srebrny podwójnie kryty z takimże łańcuszkiem i pierścień złoty z ametystem w futerale.

Do l. 20.052|95 branzoleta srebrna łańcuszkowa.

Do l. 11.733/95 30 zł. pochodzące z kwoty 75 zł. znalezionej przy końcu roku 1894 lub z początkiem roku 1895 we Lwowie w wychodku domu pod l. 6 przy ul. Łaziennej.

Do l. 3.805|95 dziewięć sznurków korali rzniętych rozmaitej wielkości.

Do l. 9.296|95 worek z cukrem kostkowym w ilości pięć klgr.

Do l. 24 037|95 złota obrączka ślubna z literami M. K

Do l. 22.450|95 trzy obrusy i 2 prześcieradła

Do l. 27 346|95 Srebrny zegarek kieszonkowy o dwóch kopertach z małym łańcuszkiem metalowym żółtym.

Do l. 3 965|96 jedna para ostróg, zamek od kufra lub sz fki (Blattschloss), para rękawiczek podszytych flanelą, flaszeczka z odolu, poszewka z poduszki ze znakami S. T. fotografia wojskowego w pluszowych ramkach, nożyczki damskie do haftu i laska z ciemnego drzewa z rogową rączką.

Do l. 14.923|96 dwa worki i fartuch.

Do l. 13 509|96 scyzoryk, żelazna prasa do wyciskania soku malinowego, 19 flaszek kolońskiej wody, 6 mydełek, 3 ręczniki, 4 książeczki notatkowe z obrazkami na okładzinkach.

Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu roku jednego, od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku Gazety Lwowskiej licząc swoje prawa własności przed sądem udowodnili, w przeciwnym bowiem razie wyżposzczególnione przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Do l. 3.904|893. Tudzież wzywa się niewiadomych poszkodowanych, że na ich rzecz złożoną została kwota 21 zł 55 ct. do kasy rządowej pochodząca z wymiany fałszywych jednoreńskowych not państwowych, które Jan Stanisław Jaszkiewicz podrabiał a Anna Nemetz w obieg puszczała, aby w przeciągu lat 30 od dnia ogłoszenia edyktu swych roszczeń do tych pieniędzy poszukiwali.

Lwów, dnia 5 listopada 1896.

L. 8213 (8499 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż dnia 10 lutego 1895 zmarł ks. Karol Niedzielski w Zgłobniu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej swej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu tegoż bratanek Katarzyny i Pauliny Niedzielskich wzywa je, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosiły się w tymże Sądzie i wniosły oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przyznany zgłaszającym się spadkobiercom i kuratorem Józef Niedzielski dla nich ustanowionym

Rzeszów, 15 czerwca 1896.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 listopada 1896.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Borszczów	Kudryńce (obw. dw.).
	Brody	Brody.
	Brzeżany	Kalne.
	Dąbrowa	Siedliszowice.
	Husiatyn	Uwisła (Gmina).
	Kamionka	Berbeki.
	Kraków	Boleń.
	Przemyśl	Ostrów (ob. dw.).
	Skałat	Hlibów, Turówka.
	Tarnopol	Tarnopol (miasto).
	Trembowla	Budzanów, Dołhe (ob. dwor.).
Wąglik	Jaworów	Kochanówka (ob. dw.).
	Śniatyn	Załucze.
Róża wąglikowa	Bochnia	Szarów.
	Borszczów	Babińce ad Dźwinogród, Iwanków.
	Brody	Gontowa, Mikołajów.
	Buczacz	Petlikowce stare.
	Chrzanów	Frywald, Myslachowice.
	Czortków	Rosochacz
	Horodenka	Raszków, Weronów.
	Husiatyn	Kociubińczyki.
	Kamionka	Monasterek.
	Kołomyja	Ostrowiec, Trofanówka, Winograd.
	Kraków	Wadów, Wyciąże.
	Nisko	Gwoździec.
	Skałat	Faszczówka, Iwanówka, Kozina, Krzywe. Łuka mała. Ostapie, Rasztowce, Sadzawki, Sorocko, Tarnoruda. Wolica.
	Śniatyn	Stecowa, Załubrowce.
	Trembowla	Boryczówka, Dereniówka, Iwanówka, Zazdrość.
	Zbaraż	Sieniakówka.
Pomór świń	Bochnia	Barczków, Gawłowek, Zatoka.
	Brody	Berlin, Koniuszków.
	Brzesko	Górka, Marcinkowice.
	Brzeżany	Koniuchy, Kotów, Kuropatniki.
	Cieszanów	Buszna dolna i górna, Dachnów, Dzików stary i nowy, Freifeld, Futory, Łowcza, Lubliniec nowy i stary, Moszczanica, Niemiłów, Sieniawka, Nowe sioło, Stare sioło, Ulazów, Załuże, Żuków.
	Dąbrowa	Borki, Dąbrówki breńskie, Grądy. Kłyż, Maniów, Miechowice wielkie, Świebodzin Wola mędrzychowska.
	Drohobycz	Rabczyce.
	Gródek	Artyszczów, Dobrostany, Drozdowice, Jamelna, Leśniowice, Łozina, Lubień wielki, Malczyce, Milatyn, Mszana, Ottenhausen, Powitno. Rodatycze, Rzeczyczany, Stawczany, Stronna, Uherce, Wielkopole, Wołczuchy.
	Jarosław	Bobrówka, Boratyn, Cieplice, Dąbrowica, Dybków, Laszki, Majdan sieniawski, Miękisz stary i nowy Nienowice, Ostrów, Sosnica, Sobiecin, Surochów, Święte, Tuchla, Tywonia, Wysocko.
	Jaworów	Laszki, Mużyłowice (Czarnokońce), Nabaczów, Nowosiółki, Ruda krak., Szkło, Tuczapy, Załucze, Zbadyń.
	Kamionka	Adamy, Banunin, Busk, Chreniów, Derewlany, Dmytrów, Horpin, Jasienica. Kamionka (Zaburze), Łapajówka, Łany polskie, Ohladów.
	Kolbuszowa	Mechowiec, Wilcza wola.
	Łańcut	Jastrzębiec, Kuryłówka, Ożanna.
	Lwów	Głuchowiec, Laszki murowane, Sroki, Winniczki, Wisłoboki, Zarudce, Zuchorzyce.
	Mościska	Balice, Bortiatyn, Buchowice, Chliple, Czerniawa, Czyżowice, Dmytrowice, Dołhomościska, Dydiatycze, Hodynie, Lacka wola. Małnów, Mistyce, Nikłowice. Pakość, Podgać, Radynice, Sokola, Słomianka, Starzawa, Tuligłowy, Zakościele, Zawadów.
	Myślenice	Lubień, Maków, Polanka, Sidzina, Toporzysko.
	Nisko	Bieliny, Koziarnia, Kurzyna mała, Laski, Mostki, Pławo, Rauchersdorf, Wolina.
	Podgórze	Podgórze, Rzozów.
	Przemyśl	Bolestraszyce, Chałupki dusowskie, Hureczko. Jaksmanice. Medyka, Nienadowa, Niżankowice, Paćkowice, Przekopanie, Wyszatyce, Żrotowice.
	Przemyślany	Biłki, Lahodów, Przemyślany.
	Rawa ruska	Hrebenne, Hucze, Staje, Werchrata
	Rzeszów	Kielnarowa, Łąka, Trzebownisko.
	Rudki	Burcze, Czajkowice, Hoszany, Knihynice, Kołodruby Kościelniki, Kupnowice stare, Podolce. Podzwierzyniec, Rozdziałowice, Susułów, Szołomienice, Tatarynów. Wankowice.
	Sambor	Dublany, Olszanik.
	Sanok	Besko.
	Skałat	Dubkowce, Skałat, Soroka.
	Sokal	Annówka. Bełz, Chorobrów, Dobraczyn. Góra, Głuchów, Hohotów, Horodyszcze, Kopytów, Korczyn, Leszczków, Polanka. Rusin, Tartaków, Tartakowiec, Torki Wojsławice, Zabcze murowane.
	Staremiasto	Busowisko.
	Tarnobrzeg	Chmielów, Dąbrowica, Domacyny, Dzierdziówka, Furmany, Górzyce, Mokrzyszów, Mytycze szlacheckie Pączek, Sielec, Sobów, Sokolniki, Wielowieś Wrzawy. Wulka turebska, Zbydniów.
	Tarnów	Siedlec.
	Złoczów	Pietrycze, Sokołówka, Trościaniec.
	Żółkiew	Doroszów. Dzibułki, Hrebeńce, Macoszyn, Nadycze, Sulimów, Wiesenberg, Żółtańce, Zwertów.
	Żydaczów	Balicze podróżne.
	Żywiec	Moszczanica, Rycerka dolna. Ślemień
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Brzezinka, Buczkowice, Kaniów, Kęty, Komorowice. Kozy, Lipnik, Malec, Rybarzowice.
	Bóbrka	Bryńce cerk., Budków, Chlebowice wielk., Kocurów Łopuszna, Olchowiec, Podjarków, Podliski, Podmanasterz, Podniestrzany (Aleksandrya), Siedliska. Suchodół, Wołoszczyzna, Wybranówka.
	Bochnia	Bochnia. Cichawa.
	Bohorodczany	Babcze, Bogrówka, Bohorodczany, Bohorodczany stare. Grabowiec, Horobolina, Krzywiec, Łysiec, Manasterczany, Markowa, Porohy, Rakowiec, Sadzawa, Sołotwina, Starunia, Żuraki.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Brody	Batyjów, Czernica, Gaje dytkowieckie, Gaje Starobrodzkie, Grzymałówka, Hnidawa, Hrycowola, Jaśniszcze, Korsów, Kustyn (Dębowica), Leszniów, Milno, Orzechowczyk, Pohkrowy, Panasówka, Piaski, Podberezce, Ponikwa, Ratyszcze, Romanówka, Smarzów, Seretce, Stołpin, Styberówka, Suchodoły. Suchowola (ob. dw.), Wierzbowczyk, Zagórze.
	Brzesko	Łęki.
	Brzeżany	Krzywe, Kurzany. Narajów wieś, Rahoczyn miasto i wieś, Wybudów.
	Brzozów	Haczów.
	Cieszanów	Cieszanów, Nowesioło, Sieniawka (Huta krzyształowa).
	Chrzanów	Alwernia Frywald, Grójec, Nowojowa Góra, Regulice, Rudno, Sanka, Zalas.
	Dąbrowa	Bolesław, Grądy, Żelechów.
	Dobromil	Dobromil, Hubice, Hnesko, Kniaziopol, Komarowice (Zakacin). Kwaszenica, Liskowate, Nowemiasto. Posada nowomiejska, Starzawa, Tarnawa, Wełykie.
	Dolina	Belejów, Bolechów ruski, Bubniszcze. Broszniów, Brzaza, Cieniawa, Cerkiewna, Cisów, Czołhany, Dolina. Engelsberg, Hoszów, Ilemnia, Kalna, Kniażołuka, Krechowice, Lipowica, Lolin, Maksymówka, Mizuń stary, Nadziejów, Nowoszyn, Olchówka, Polanica. Perechińsko, Raków, Reszniato, Seneczów, Sołuków Swaryczów, Tiapcze, Turza wielka i mała, Wola zaderewacka, Wełdirz, Wyszków, Zaderewacz
	Drohobycz	Borysław, Drohobycz, Dołhe ad Podbuż, Gaje niżne. Gasendorf, Horusko. Hubicze, Jozefsberg, Kołpiec, Kropiwnik nowy, Łastowniki, Lipowiec. Majdan. Manaster lisz., Medenice, Michałowice, Modrycz, Nahujowice, Opary, Raniowice, Rybnik, Rychcice Słonsko, Sniatynka, Solec, Ułyczno, Urcż, Wróblowice.
	Gorlice	Hanczowa, Oderna ad Uście, Radocyna, Regetów wyżni, Ropki, Skwirtne, Szalowa, Ujście ruskie, Wysowa.
	Gródek	Bratkowice, Dobrostany. Domażyr, Małkowice, Rodatycze (ob. dw.), Stawczany, Stodółki, Wola dobrst.
	Grybów	Brunary wyżne i niżne, Czyrna, Florynka, Wojnarowa.
	Horodenka	Żuków.
	Husiatyn	Horodnica, Myszkowce, Niżborg stary, Olchowczyk. Samołuskowce.
	Jarosław	Dmytrowice, Jarosław, Kaczyce, Koniaczów, Łapajówka, Nielepkowice, Nieniowice, Ostrów, Pełnatycze, Radymno, Rożwienica, Rożniatów, Surochów, Szówsko, Sośnica, Tuchla, Tuligłowy, Wysocko, Zadąbrowie, Zarzecze.
	Jasło	Kłopotnica, Swiątkowa, Żydowskie.
	Jaworów	Drohomyśl.
	Kałusz	Babin, Berłohy, Chocin, Dąbrowa, Dobrowlany, Dołhe kał., Dołpotów, Humenów, Jasień, Jaworówka, Kadobna, Kałusz, Kopanka, Kropiwnik, Landestreu, Ldziana, Łuka, Niebyłów, Niegowce, Petranka, Podmichale, Pojło, Siwka woj., Sloboda wielka, Tomaszowice, Uhrynów śred., Wistowa, Wojniłów, Zawadka.
	Kamionka	Budki, Chołojów, Czanyż, Dernów, Dmytrów, Jasienica. Kamionka. Kozłów, Łapajówka, Łany polskie, Nieznanów, Ohladów, Peratyn, Połoniczna, Ruda, Sielec, Ubienie.
	Kolbuszowa	Kolbuszowa dolna i górna, Wola rusinowska.
	Kołomyja	Chlebiczyn leśny, Czeremchów, Dobrowódka, Gody, Rakowczyk, Słobódka leśna.
	Kraków	Baczyn, Bieńczyce, Bronowice wielkie. Modlniczka Mogiła, Prądnik czerw., Rusocice, Rząska.
	Krosno	Iwonicz, Korczyna, Krościenko wyżne, Rogi.
	Łańcut	Siennów.
	Limanowa	Dobra, Jasna, Lipowe. Łososina gór., Męcina, Mordarka, Owieczka, Przyszowa, Stopnice król. i szlach. Sowliny, Zamieście.
	Lisko	Balnica, Bandrów, Bereźnica wyżna, Bukowiec, Chmiel. Chrewt, Czarna, Dwernik, Gorzanka, Hulskie, Jabłonki, Jasień, Krywki. Lutowiska, Poniszczów, Procisna, Smolnik, Skorodnik, Stężnica, Ustyanowa, Ustrzyki dolne, Zamłynie, Żernica wyżna. Zołobek.
	Lwów	Biłohorszcze, Borki jan., Brodki, Brzuchowice, Czerkasy, Dornfeld, Głuchowiec, Kozice, Leśniowice, Mostki (Malinówka), Podliski małe i wielkie, Popielany, Postomyty, Remenów, Rudno, Rzęśnia polska i ruska, Wisłoboki, Żagóra, Zniesienie. Żyrawka.
	Mielec	Pluty, Tuszów.
	Mościska	Balice, Hodynie, Hussaków, Horysławice, Krysowice, Lacka wola, Moczawody, Mościska, Nikłowice, Trzcinniec, Złodkowiec
	Myślenice	Bogdanówka, Grzychynia, Kojszowka, Maków, Skomielna czarna, Wola radziszowska, Żarnówka.
	Nadwórna	Cuculów, Delatyn, Fitków, Krasna, Łanczyn, Majdan średni, Neudorf, Strupków, Wołosów.
	Nowy Sącz	Biczyce niemiekie i polskie, Dubne, Krynica, Leluchów, Librantowa, Łomnica, Mochnaczka niżna i wyżna, Muszyna, Muszynka, Nowa wieś, Poremka mała, Powroźnik, Rytro, Siedlce, Słowikowa. Swiniarsko. Szczawnik, Tylicz. Wierzchomla mała i wielka, Wojkowa, Zawada, Złockie.
	Nowytarg	Czarny Dunajec, Grywałd, Hałuszowa, Krośnica, Podczerwone, Sromowce niżne.
	Podgórze	Bodzów, Kurdwanowka, Prokocim.
	Podhajce	Horożanka.
	Przemyśl	Bolestraszyce, Buszkowice, Byków, Buszkowiczki, Chałupki dusowskie, Drohojów, Dubiecko, Dusowce, Fredropol, Jaksmanice, Kormanice, Krasne, Łuczyce, Medyka, Miżyniec, Nehrybki, Niżankowice, Olszany, Ostrów, Pikulice, Pozdziacz, Przedmieście dubieckie, Przemyśl, Rokszyce, Sielec, Siedlisko, Stubno, Walawa, Wilcza, Wielunica, Wyszatyce, Zabłotce, Żurawica.
	Przemyślany	Dusanów, Krzywice, Łonie, Pleników, Poluchów wielki, Słowita, Wiśniowczyki. Wyżniany, Zadwórze.
	Rawa	Bełzec ob. dw., Huta Obedyńska, Karów, Poddębie. Potylicz, Rzeczyca, Smolin Staje, Uhnów, Zastawie.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Rohatyn	Bouszów, Bukaczowce, Bursztyn, Czahrów, Demianów Dubrymów, Hanowce, Hreborów, Jabłonów, Jezierzany, Koniuszki. Korostowice, Kozara, Kuropatniki, Ludwikówka (Zamłócarnia), Martynów nowy i stary, Niemszyn. Obelnica, Rużdwiany, Słoboda bołszowiecka i konkolnicka. Swiskolniki, Tenetniki, Wisznów, Żurawienko, Zorów.
	Rudki	Czajkowice, Honiatycze, Kuhajów, Kołbajowice, Kościelniki, Kropielniki, Łaszki, Nihowice, Milczyce, Ostrów ad Pohorce, Podhajczyki, Podzwierzyniec. Werbiż.
	Rzeszów	Borek stary, Kielnarowa.
	Sambor	Barańczyce, Bilinka, Biskupice, Brzegi, Bylice, Czaple, Czyszki, Dorozów, Głęboka, Humieniec, Janów. Kulczyce rustykalne i szlacheckie, Kornalowice, Lutowiska, Mokrzany, Nadyby, Nowoszyce, Prusy, Radłowice, Sambor, Sąsiadowice, Turczynowice, Wojutycze, Wola barsniecka i błażowska, Zwór.
	Sanok	Klimkówka, Komańcza, Niebieszczany, Posada górna, Sianiawa, Turzańsk, Wielopole, Wisłoczek, Wołtuszowa, Załusz.
	Skałat	Hlibów, Kałaharówka, Poznanka hetmańska, Wolica.
	Sokal	Bendiuha, Bełz, Budynin. Byszów, Chłopiatyn, Krystynopol, Kuliczków, Łuczyce, Nowy dwór, Myców, Poździmierz, Pieczygóry, Prusinów, Przewodów, Różanka, Rusin, Starogród, Steniatyn Switarzów Tuturkowice, Tuszków, Ubrynów, Worohta, Wojsławice, Zabcze murow., Zniatyn, Zuzel.
	Stanisławów	Błudniki, Bryn, Chorostków, Czerniejów, Chomiaków, Dorohów, Halicz, Krechowce, Krynidów, Kurypów. Mykietyńce, Pawełcze, Pukasowice, Sobotów, Sielec, Siennikowce, Tyśmieniczany, Wołczyniec.
	Staremiasto	Berezów, Bilicz, Busowisko, Felsztyn, Kobło stare. Lenina mała i wielka, Ławrów, Łopuszanka, Łużek górny, Niedzielna, Płockie, Polana, Posada. Spas. Stara ropa, Starasól, Staremiasto. Strzelbice, Strzyłki, Surzyca wielka, Surzyca-Rykowa, Terszów, Topolnica, Turze, Tysowica, Wola Kobylańska.
	Stryj	Bereźnica, Bratkowce, Brygidyn, Duliby, Dzieduszyce wielkie i małe, Grabowiec stryjski, Hołowiecko. Korczyn szlachecki i rustykalny, Kruszelnica rustykalna i szlachecka, Lubience, Łany sokoln., Niezuchów, Oparzec, Orawczyk, Pławie, Pobók. Podhorodce, Ryków, Siechów, Skole wieś, Stawsko Smorze miasto, Smorze dolne, Sokołów, Sopot Stańków, Stryj, Stynawa niżna, Synowódzko wyżne, Tuchla, Uhersko, Uhełna, Wołosianka. Żupanie.
	Tarnobrzeg	Kołowa wola, Motycze szlacheckie, Tarnowiec, Zawsie
	Tłumacz	Bortniki, Chomiakówka, Czarnołożce, Dołhe, Grabicz. Kłubowce, Krzywotuły stare, Markowce, Olszanica, Ottynia, Podpieczary, Przeniczniki, Strychańce, Targowica, Tyśmienica, Winograd, Zakrzewce.
	Trembowla	Brykula stara, Tiutków.
	Turka	Beniowa, Borynia, Bukowiec, Butelka wyżna, Butla, Choszczów, Dołżki, Dydiowa. Dzwiniacz górny. Gwoździec, Husne niżne, Jabłonka niżna i wyżna, Jabłonów, Jasienica zamkowa, Jasionka masiowa, Jawora, Jaworów, Ilnik, Komarniki, Kondratów. Krzywe, Łomna, Łopuszanka, Mołdawsko, Myta Przysłóp, Rosochacz, Rozłucz, Rybów, Sokoliki, Suchy potok, Szumiacz, Tarnawa niżna i wyżna Turka, Tureczki niżne i wyżne, Wołcze, Wołosianka wielka, Wysocko niżne, Zadzielsko, Zawadka.
	Wadowice	Zembrzyce.
	Wieliczka	Kępa ad Przewóz, Łyczanka.
	Zbaraż	Czernichowce, Hłuboczek mały, Hnilieczki, Koziary. Nowesioło, Suchowce, Szelpaki, Zarubińce, Zbaraż. Zbaraż stary.
	Złoczów	Białykamień, Gołogóry, Gołogórki, Hodów, Huciska oleskie, Hukałowice, Juśkowice, Kołłów, Kondratów, Majdan, Mitulin, Olesko, Ożydów, Podhorce Podlesie, Przewłoczna, Rozważ. Sasów, Snowicz. Stronibaby, Trędowacz, Uszuia, Zalesie, Zaszków
	Żółkiew	Czestyn, Derewnia, Kłodno, Kłodzienko, Mosty wielkie, Nowy staw, Różanka, Sewerynówka, Turynka, Wieczorki, Żółtańce.
	Żydaczów	Balicze podróżne i zarzeczne, Bereźnica królewska. Czerteż, Demnia, Derżów, Drohowyże, Hanowce Hnizdyczów. Iłów. Krechów, Krupsko, Lachowice podróż., Lubsza, Łowczyce, Malechów, Manasterce. Mikołajów, Nowoszyny, Pobereże, Pokrowce, Rozwadów, Rudniki, Stulsko, Trościaniec, Uście, Weryn, Włodzimirce, Wola hnizd., Żurawno, Żydaczów, Żyrawa.
	Zywiec	Cisiec, Jeleśna, Juszczyna, Kamesznica, Milówka Mutne, Nieledwia, Pewel slem. Pewel wielka Rajcza, Rycerka dolna i górna, Rychwałdek, Sól. Sopotnia mała i wielka, Szare, Trzebinia, Ujsoły
	Lwów miasto	Lwów miasto.
Zaraza stadnicza	Brody	Czystopady, Maleniska, Markopol, Podkamień, Ratyszcze, Seretec, Suchowola, Założce, Zwyżyń.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 13407 (8544 1—3)

W sprawie drobiazgowej Michała Branda przeciw Wojciechowi Kołodziejowi z miejsca pobytu niewiadomemu o 50 zł. ustanawia się dla tegoż Wojciecha Kołodzieja kuratorem adw. dr. Szancera a zarazem do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza się termin na dzień 10 grudnia 1896 o godzinie 9 rano, na który się strony wzywa.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 9 października 1896.

L. 14923 (8543 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Dąbrowie z powodu wniesionego przez Józefa Sitkowskiego pozwu de praes 10 września 1896 przeciw Michałowi Uchwatowi o wyłączenie ruchomości z pod egzekucyi lub zapłacenie kwoty 165 zł. w. a. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Michała Uchwata kuratora w osobie dr. Wiktora Szancera adwokata w Dąbrowie i wyznaczając do wniesienia obrony termin na dzień 3 grudnia 1896 o godzinie 9 rano wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Michała Uchwata, by ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał lub innego w tym celu zastępcę wymienił. gdyż w razie przeciwnym skutki z tej obrony sam sobie przypisać będzie winien.

Dąbrowa, dnia 6 listopada 1896.

L. 114798 (8595 1—4)

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że wys c. k. Minist. skarbu reskryptem z dnia 8 listopada 1896 l. 52106 zniżyło cenę jednego metrycznego cetnara mielonego, nieopakowanego kainitu z gwarancyą zawartości 10% (dziesięcio procentowej) czystego potasu, względnie $18^{1}/_{2}$% (ośmnasto i pół procentowej) siarkanu potasu loco magazyn saliny w Kałuszu na siedmdziesiąt (70) centów, od 15 listopada 1896 począwszy, aż do odwołania.

Równocześnie upoważniło wys. c. k. Ministerstwo skarbu c. k. Dyrekcyę skarbu do udzielania tym odbiorcom kainitu, którzy życzą sobie nabywać go za pokredytowaniem ceny kupna, trzechmiesięcznego kredytu na zapłatę, analogicznie do postanowień reskryptu wys. c. k Ministerstwa skarbu z dnia 13 czerwca 1893 l. 47387 ex 1892 (Dz. rozp Min. sk. Nr. 29 ex 1893) dotyczących poboru soli kuchennej.

Lwów, dnia 11 listopada 1896.

L. 22 79 (8517 1—3)

W c. k. głównym Urzędzie podatk. wym jako depozytowym w Przemyślu przechowane są od przeszło lat 30 fundusze i effekta depozytowe a to w następujących masach spadkowych:

Kaspra Bieleńskiego książeczka przemyskiej kasy oszczędności Nr. 12410 na 41 zł. 37 ct.

Bazylego i Paraskewii Haratoników książeczka lwowskiej kasy oszczędności Nr. 18816 na 7 zł 67 ct

Jakóba Hoppe takaż książeczka Nr. 18794 na 3 zł. 10 ct

Andrzeja Hanczakowskiego takaż książeczka Nr. 18803 na 11 zł. 19 ct, tudzież zegarek, pierścionek i szpinka wartości 15 zł. $36^{1}/_{2}$ ct

Wenzla Hesona gotówka 60 ct

Maryi Krzyżanowskiej książeczka lwowskiej kasy oszczędności Nr. 18805 na 3 zł. 8 ct

Simona Mikłos takaż książeczka Nr. 18806 na 15 zł. 68 ct.

Karoliny Spanier książeczka przemyskiej kasy oszczędności Nr. 12564 na 8 zł. 51 ct.

Josefata Seredyńskiego takaż książeczka Nr. 15326 na 17 zł. 18 ct.

Mateusza Seredyńskiego książeczka lwowskiej kasy oszczędności Nr. 18800 na 14 zł. 94 ct

Józefa Zóppnik takaż książeczka Nr. 18811 na 2 zł. 13 ct.

Roberta Tampson gotówka 21 zł. $48^{1}/_{2}$ ct. i srebrny zegarek wartości 10 zł.

Abrahama Segla 1 zł. 35 ct.

Karola Bilińskiego książeczka przemyskiej kasy oszczędności Nr. 21960 na 5 zł. 65 ct

Franciszka Zielonki ośm trzonków srebrnych, bawidełko srebrne i trzy srebrne kieliszki.

Sąd wzywa interesowanych, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do powyższych funduszów i effektów depozytowych, by w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia trzeciego edyktu z prawami swojemi do sądu się zgłosili i takowe tem pewniej uzyskali, bo inaczej powyższe fundusze i effekta Skarbowi państwa na własność będą wydane.

Kuratorem ad actum ustanowiono adwokata dr. Leona Peipera.

Z c. k. Sądu powiat. miej. deleg.

Przemyśl, 30 października 1896.

L. 17394 (8411 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi z powodu pozwu Jana Kleskiego młodszego właściciela dóbr w Werbiążu niżnym i Borucha Weisera przemysłowca w Wierbiążu niżnym przez adw. dr. Dębickiego przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Stefanowi Kumyk, Prokopowi Tutyka, Andrzejowi Pilipczuk, Michałowi Łasyczuk, Bazylemu Łasyczuk, Mikołajowi Ołesiuk. Bartłomiejowi Łanowy, Grzegorzowi Bojczuk, Piotrowi Kumyk, Kozmie Hryciuk, Grzegorzowi Łasyczuk, Janowi Kozak, Michałowi Slemeniak, Janowi Jurczuk, Teodorowi Tutyka, Dmytrowi Wasylik, Onufremu Łasyczuk, Maciejowi Tutyka, Prokopowi Pilipczuk, Jerzemu Łanowy, Stefanowi Dandyluk, Bazylemu Marusiak, Teodorowi Lutczak, Dmytrowi Czorniuk, Janowi Ławruk, Jerzemu Semeniuk, Teodorowi Hajowy, Harasymowi Szargaluk, Szymonowi Szargaluk, Tomaszowi Ołeksiuk, Janowi Hajowy, Jakóbowi Łasyczuk, Bazylemu Semeniuk, Aleksandrowi Łasyczuk, Piotrowi Łasyczuk, Bazylemu Szargaluk, Aleksandrowi Szargaluk, Janowi Kumyk, Dmytrowi Seraniuk, Janowi Tkaczuk, Jerzemu Tomejczuk, Janowi Ordyczuk, Dmytrowi Nykołajów Grzegorzowi Kumyk, Mikołajowi Hajowy, Michałowi Olesiuk, Eliaszowi Szargaluk i Piotrowi Szargaluk, a wrazie ich śmierci, ich masom spadkowym, względnie ich z imienia i nazwiska nieznanym spadkobiercom, jakoteż ich ewentualnym z imienia i nazwiska nieznanym prawonastępcom z innego tytułu własności posiadłości rustykalnych w Werbiążu, tudzież według imienia i nazwiska niewymienionym byłym poddanym dóbr Werbiąż wyżny i Werbiąż niżny, o wykreślenie obowiązków praw w poz 3 karty c. wyk. hip. l. 43 i w poz. 3 i 5 karty c. wyk. hip. l. 404 ks. gr. c. k. Sądu obwod w Kołomyi dla większych posiadłości i w poz. 2 i 4 karty C. wyk. hip. l. 491 ks. gr. dla gm. kat. Werbiąż niżny wpisanych ustanowił dla wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych adw. dr. Staubera kuratorem z substytucyą adw. dr. Zipsera i doręczył kuratorowi dr. Stauberowi pozew de praes 26 sierpnia 1896 l. 17394 i napisy dla wszystkich pozwanych przeznaczone.

O tem zawiadamia się pozwanych z wezwaniem, aby potrzebną do obrony swych praw informacyę kuratorowi udzielili lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej skutki zaniechania sami sobie przypiszą.

Kołomyja, dnia 26 września 1896.

L. 21616 (8409 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi przeciw Jakóbowi Leibie Celter o 80 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Leiby Celtera adw. dr. Landaua kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. Landau nakaz zapłaty z 31 października 1896 l. 21616 dla Jakuba Leiby Celtera przeznaczony.

Kołomyja, 31 października 1896.

L 19219 (8408 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie spółki handlowej rolniczo przemys. w Kołomyi przeciw Jakòbowi Gołembiuk Kościa i tow. o 105 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakowa Gołembiuka Kościa adw. dr. Dębickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. p. Schustera i doręczył kuratorowi adw. dr Dębickiemu nakaz zapłaty z 29 sierpnia 1896 l 17475 dla Jakowa Gołembiuka Kościa przeznaczony.

Kołomyja, dnia 3 października 1896.

L. 25999 (8465 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa czyli Josla Kesslera, że na prośbę Stanisławowskiej kasy oszczędności uchwałą tegoż Sądu obwodowego z dnia 5 października 1895 l. 17921 zezwolono na egzekucyjne oszacowanie realności wyk. hip. l. 514 i 515 gminy katastr. Stanisławów objętych, dłużników Josla Kesslera, Reizli Kessler, Basi Kessler, Ryfki Kessler i Małki z Kesslerów Voglowej własnych, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hauslichowi, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił.

Stanisławów, 21 grudnia 1895.

L. 14103 (8467 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż dnia 5 lutego 1896 w Lutoryżu zmarł Izrael Tencer z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia z dnia 4 lutego 1896, w którem dla niewiadomego z miejsca pobytu syna Ozyasza Tenzera rzekomo w Ameryce przebywającego pozostawił tylko legat w kwocie 20 zł.

Sąd nieznając pobytu Ozyasza Tenzera wzywa go. aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniół oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Joelem Deblem dla niego ustanowionym.

Rzeszów, 16 września 1896.

L. 32486 (8468 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie ustanawia Tomasza Karasia z Rzędzina w myśl §. 276 ust cyw. dla nieobecnego Franciszka Bielca, który przed kilku laty z kraju się wydalił i od dłuższego czasu o sobie nie dał wiadomości, kuratorem do zarządu majątkiem w szczególności do dokonania sprzedaży kawałków gruntu lwh. 148 i 158 ks. gr gm. Rzędzin objętych w połowie do Franciszka Bielca należących na spłacenie długów przez niego wspólnie z Teklą Biel zaciągniętych.

Tarnów, 31 października 1896.

L. 3258 (8475 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Muszyńskiego, ażeby w ciągu roku od tego ogłoszenia zgłosił się do spadku po swej matce dnia 2 października 1892 w Kluwińcach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej Tekli Muszyńskiej, inaczej spadek ten z ustanowionym dla niego kuratorem Piotrem Muszyńskim zostanie przeprowadzony.

Kopyczyńce. d. 30 marca 1896.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie

na ogólne

Nadzwyczajne Zgromadzenie

Stowarzyszenia zaliczkowego w Lubaczowie, zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które odbędzie się w dniu 21 listopada 1896 r. o godzinie 3 po południu w sali rady gminnej miasta Lubaczowa, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi po dzień 24 października 1896.
3. Przyjęcie do wiadomości wyboru Dyrekcyi.
4. Wybór 2 członków Rady nadzorczej.
5. Wybór jednego członka do komisyi szkontrującej.
6. Wnioski członków.

Stowarzyszenie zaliczkowe w Lubaczowie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Dr. Szłapa mp. Sekretarz — Wł. ks. Sapieha mp. Prezes

Bilans z dnia 31 grudnia 1895.
Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy,
zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Stan czynny.	zł.	ct.
1. Gotówka w kasie	364	43
2. Pożyczki na skrypta	15.294	62
3. „ „ weksle	29.753	37
4 Procenta z góry na r. 1896 zapłacone	186	34
5 Zaliczki procesowe	164	84
6. Procenta zaległe	256	49
	46.020	59

Stan bierny.	zł.	ct.
1. Udziały członków	7.392	—
2. Wkładki oszczędności	22.148	85
3. Reeskont weksli	7.301	74
4. Kredyta zaciągnięte	4 000	—
5 Fundusz rezerwowy	3.107	59
6. Procenta z góry na r. 1896 pobrane	361	50
7. Na pokrycie dywidendy z r. 1891 i 1892	93	02
8. Czysty zysk	1.615	89
	46.020	59

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.